

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIKJeh
człowiek

— str. 3

Rok XIII Wydanie AB

Poznań, czwartek 25 VII 1957

Nr 175 (4195)

Nowy projekt ustawy

Wywłaszczenie nieruchomości tylko za pełnym odszkodowaniem

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Rolnictwa zakończyło ostatnio opracowywanie projektu ustawy o zasadzie i trybie wywłaszczania nieruchomości na cele publiczne. Zgodnie z wytycznymi KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej uwzględnił on w szerokim zakresie interesy chłopów, wprowadza szereg istotnych zmian.

Na podstawie obowiązującego dotychczas dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r., o wywłaszczenie nieruchomości mogła się ubiegać każda jednostka, wykonująca plany gospodarcze. Opracowany obecnie projekt ustawy zakłada natomiast, że wywłaszczenia mogą nastąpić tylko w niezbędnych wypadkach i jedynie na rzecz państwa i jeżeli wymaga tego dobro użyteczności publicznej, lub interes obrony kraju. O wywłaszczenie może się ubiegać tylko jednostka państwa, administracyjna względnie państwowe przedsiębiorstwo. Projekt ustawy ustala, że wywłaszczeniem może być objęta cała nieruchomość względnie tylko jej część.

Projekt ustawy przewiduje również, że jednostka ubiegająca się o wywłaszczenie powinna wystąpić przede wszystkim do właściciela o dobrowolne odstąpienie nieruchomości i w razie porozumienia zawrzeć z nim umowę o nabyciu względnie wymianie.

Wywłaszczenie może nastąpić tylko za odszkodowaniem w formie pieniężnej, lub zamianą nieruchomości. Projekt ustawy wprowadza nowe, korzystne dla chłopów zasady odszkodowania za wywłaszczenie nieruchomości. Dotychczas np. niejednokrotnie odszkodowania wynosiły zaledwie 5-20 proc. realnej wartości nieruchomości wywłaszczonej. Obecnie be-

da one równe, a co najmniej bardzo zbliżone do wartości realnej. Przy zamianie — zgodnie z projektem ustawy — właściciel otrzyma nieruchomość tej samej wartości, a ponadto mają mu być zwró-

cone wszelkie koszty związane np. z przeniesieniem budynków na nowo otrzymaną nieruchomość. W wypadkach, jeżeli właściciel nie będzie mógł zebrać plonów, to również otrzyma za nie odszkodowanie, odpowiadające ich wartości.

Tranzyt turystyczny przez Polskę do ZSRR

WARSZAWA (PAP)

Nowe perspektywy rozszerzenia zagranicznego ruchu turystycznego stanęły przed turystyką polską w związku z otwarciem przez ZSRR granicy dla turystów-automobilistów z Zachodu. W celu bliższego omówienia tych interesujących zagadnień bawiła ostatnio w Moskwie na zaproszenie radzieckiego biura podróży „Inturist” delegacja Komitetu dla Spraw Turystyki z przewodniczącym — Zbigniewem Kulczyckim.

Przeprowadzone rozmowy miały bardzo serdeczny charakter. Ustalono, iż w związku z obopólnymi korzyściami, jakie płyną z zagranicznego ruchu turystycznego, konieczna jest jak najszybsza współpraca i wzajemna pomoc władz turystycznych Polski i ZSRR.

Omówiono m. in. ewentualne trasy tranzytowe, z których korzystałyby turyści z Zachodu — udający się przez Polskę do ZSRR. Projektuje się, że w bież. roku uruchomione zostaną dwie takie trasy a to: Słubice — Warszawa — Brześć i Cieszyń — Katowice — Kraków — Warszawa — Brześć.

Rzemiosło — na eksport

Pierwsze transakcje »Coopeximu«

WARSZAWA (PAP)

Powstałe niedawno spółdzielcze przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Coopexim”

zawarło już pierwsze transakcje eksportowe. „Coopexim” sprzedał partię wyrobów ludowych i artystycznych do Francji i Belgii.

W ostatnim stadium przygotowania znajduje się kontrakt na dostawę do Indii kilku tysięcy żeliwnych słupów do latarni, wykonywanych przez spółdzielnie pracy, transakcja ta jest ciekawa z tego powodu, że „Coopexim” występuje w niej nie tylko jako eksporter, lecz również jako koordynator pracy kilku spółdzielni.

Inną domeną eksportu „Coopeximu” jest tzw. obrót uszlachetniający. „Coopexim” zawarł próbną transakcję na wykonanie 5000 tys. par butów z wykrojów dostarczonych przez zachodnio-niemieckiego importera. Po zadowalającym wykonaniu tej próbnego partii obowiązuje przez polskich rzemieślników, importer zapowiada zawarcie stałej umowy.

Podobną transakcją, omawianą przez „Coopexim” z domami handlowymi Anglii, Francji, i Belgii, jest wykonanie przez polskich rzemieślników swetrów i ubrań dziecięcych. Surowca dostarczą importerzy, płać za pracę naszego rzemiosła dostawami ręcznych maszyn przedziałniczych.

Ciekawą propozycję złożył w tych dniach przedstawiciel firmy Parker na Europę. Zwrócił się on do „Coopeximu” o wykonanie przez polskie rzemiosło firmowych butelek do atramentu.

Te pierwsze transakcje „Coopeximu” wskazują na możliwości różnorodnych form eksportu polskiego rzemiosła, jak również na duże zainteresowanie jego wyrobami za granicą.

Dotychczasowy ambasador USA opuścił Polskę

WARSZAWA (PAP)

Dnia 23 bm. opuścił Polskę dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Polsce Joseph E. Jacobs, żegnany przed wyjazdem z Warszawy przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ, ministra pełnomocnego Edwarda Bartoła.

Świat pozdrawia Polskę

Z okazji Święta Odrodzenia, nadeszły na ręce kierownictwa partii i rządu PRL życzenia i gratulacje od mężów stanu wielu państw świata.

Oprócz kierowników partii i rządów bratnich krajów socjalistycznych deszcze gratulacyjne nadeszły:

Prezydent Stanów Zjednoczonych A. P. — DWIGHT EISENHOWER, prezydent Konfederacji Szwajcarskiej — HANS STREULI, prezydent Egiptu — GAMAL ABD EL NASSER, prezydent Republiki Stanów Zjednoczonych Brazylii — JUSELINO KUBITSCHKE, prezydent Republiki Syryjskiej — NA ZEM KOUDESI, król Danii — FRYDERYK, prezydent Turcji — CEDAL BAYAR, prezydent Izraela — IZ-HAK BEN-ZWI, przewodniczący Najwyższej Rady Państwa Republiki Sudanu — SIRICIO IRO WAMI, prezydent Libanu — CAMILLE CHAMOUN, prezes Rady Ministrów Republiki Indonezji — DJUNADA, prezydent Finlandii — URCHO KEKKONEN.

Prezydent Ho Chi Minh witany owacyjnie na Wybrzeżu Gdańskim

GDAŃSK (PAP)

23 bm. bawiący w naszym kraju prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamu — Ho Chi Minh i towarzyszące mu osoby w godzinach porannych przybyły do Gdańska.

Ze strony polskiej dostojnemu gościowi towarzyszą: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podemski, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ, min. pełnomocny — Edward Bartol oraz chargé d'affaires a. i. PRL w Wietnamie — Florian Ratajczak.

W imieniu społeczeństwa Wybrzeża dostojnego gościa powitał serdecznie przewodniczący Prezydium WRN J. Wołek. W odpowiedzi prezydent Ho Chi Minh wyraził swą radość z przybycia do Gdańska i przekazał mieszkańcom tego staropolskiego historycznego miasta braterskie pozdrowienia od narodu wietnamskiego.

Serdeczną owację zgromadzeni przybyli do Gdańska prezydentowi Ho Chi Minhowi złożyli mieszkańcy miasta. W odpowiedzi prezydent Ho Chi Minh wyraził swą radość z przybycia do Gdańska i przekazał mieszkańcom tego staropolskiego historycznego miasta braterskie pozdrowienia od narodu wietnamskiego.

Z lotniska dostojny gość Wybrzeża udał się otwartym samochodem wraz z przewodniczącym Prezydium WRN J. Wołkiem do Gdyni. Wzdłuż trasy przejazdu tysiące osób pozdrawiało prezydenta DRW, w rękach dzieci kwiaty i chorągiewki z wietnamskich barwach narodowych i polskich.

W porcie żeglugi przybrzeżnej w Gdyni widać już z dala przybłądy odświętne flagami międzynarodowego kodu sygnałowego M/S „Mazowsze”. Na głównym jego maszcie powiewa bandera wietnamska, na rufie zaś — polska. Uszeregowana na pokładzie załoga oczekuje przybycia prezydenta.

Stefan Staszewski prezesem PAP

WARSZAWA (PAP)

Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów określona została organizacja Polskiej Agencji Prasowej PAP.

Rozporządzenie stwierdza, że na czele PAP stoi prezes, który kieruje działalnością agencji i jest za nią odpowiedzialny. Wykonuje on swoje zadanie przy pomocy naczelnych redaktorów samodzielnych redakcji PAP (krajowej, zagranicznej i wiadomości dla zagranicy) oraz dyrektora biura.

Naczelni redaktorzy i dyrektor biura stanowią Prezydium PAP — organ współdziałający z prezesem.

Prezes Rady Ministrów powołał Stefana Staszewskiego, zastępcę członka KC PZPR, na stanowisko prezesa PAP.

Bawiących przejazdem w Warszawie serdecznie witali na dworcu przedstawiciele krajowego i stołecznego komitetu festiwalowego oraz delegacja studentów warszawskich.

Podczas krótkiego postoju w Warszawie część młodzieży opuszczającej wagony zabawiła się, tworząc różnorodny krąg taneczny i śpiewając piosenki.

Prezydent Ho Chi Minh wśród serdecznej owacji zebranych przybył do Gdańska i towarzyszące mu osoby w godzinach porannych przybyły do Gdańska.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Prezydent DRW spotkał się z członkami Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP)

Dnia 23 bm. w godzinach popołudniowych prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamu, przewodniczący Wietnamskiej Partii Pracujących — Ho Chi Minh w towarzystwie członka Biura Politycznego Wietnamskiej Partii Pracujących, Hoang Van Hoana spotkał się w gmachu Komitetu Centralnego PZPR z członkami Biura Politycznego KC PZPR. W spotkaniu udział wzięli: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Edward Ochab, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki.

Spotkanie, podczas którego omówiono zagadnienia interesujące obie bratnie partie, upłynęło w serdecznej atmosferze pełnego wzajemnego zrozumienia.

1113 spraw o przestępstwa gospodarcze. Poważne osiągnięcia MO

(Inf. wł.)

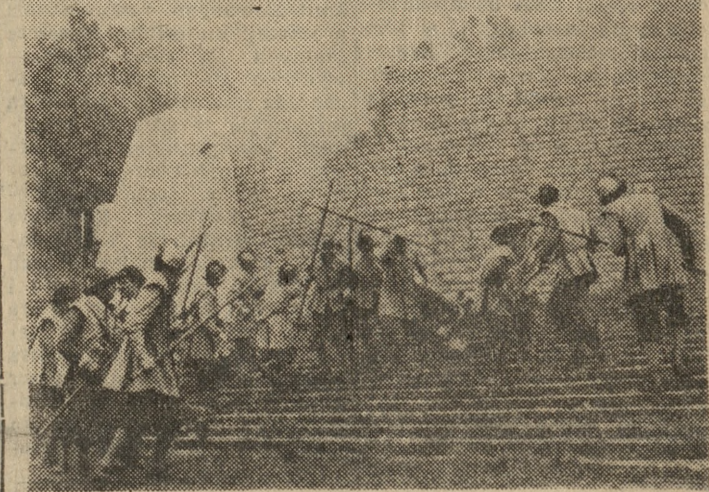
Wiosną bież. roku nastąpiło w naszym województwie znaczne nasilenie wszelkiego rodzaju przestępstw gospodarczych. Zjawisko to skłoniło organa MO do podjęcia energicznej walki. W tym celu m. in. zorganizowano 15 maja br. naradę z udziałem komendantów powiatowych, podczas której w KW MO omówiono dokładnie metody walki z nadużyciami gospodarczymi.

W dniu 23 bm. Komenda Wojewódzka MO na konferencji prasowej „ujawniła” ostatnie wyniki osiągnięte w tym zakresie. Są one poważne. Oddajmy jednak głos cyfrom. Otóż w maju i czerwcu bież. roku organa MO wszczęły 1113 spraw o przestępstwa gospodarcze, ustalając 1347 winnych z których 182 zostało aresztowanych przez prokuraturę na wniosek milicji. Pozostali oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy.

Z owych 1113 spraw — 783 stanowiły kradzieże i wywłaszczenia mienia społecznego, 189 — różnego rodzaju spekulacje, 88 — przestępstwa urzędnicze (nie dopełnienie obowiązków służbowych, łapownictwo, niedobory, defraudacje itp.), a 53 — to inne przestępstwa gospodarcze.

Trzeba podkreślić, że operatywność milicji — co wynika z danych liczbowych — w omawianym okresie dwóch miesięcy znacznie wzrosła. Szczególnie „owocny” był czerwiec, w którym wszczęto dochodzenia w 619 sprawach o nadużycia gospodarcze. Efektem działalności MO było m. in. ujęcie 32 zorganizowanych grup dopuszczających się systematycznie kradzieży. Zlikwidowano również kilkanaście ognisk spekulacji, niezwykle niebezpiecznych dla naszej gospodarki. Przykładowo warto tu wymienić sprawę urzędnika Centrali Zbytu Węgłem — Nowaka, który rozprowadzał nielegalnie około 700 ton węgla oraz sprawę Wojciecha Dobskiego i jego

(Ciąg dalszy na str. 2)



INSCENIZACJA „POTOPU” NA GÓRZE ŚWIĘTEJ ANNY. Ponad 250 tysięcy osób podziwiała w dniu 21. VII. 1957 r. w największym w kraju amfiteatrze na Górze Świętej Anny — wielkie widowisko historyczne — inscenizację najciekawszych obrazów Sienkiewiczowskiego „Potopu”.

Widowisko to przygotowali aktorzy śląskich scen teatralnych z okazji 300 rocznicy najeźdu Szwedów na Polskę. Na zdjęciu: scena z oblężenia Częstochowy. CAF — fot. Tymfiński

Wakacyjny kurs dla lektorów języków zachodnio-europejskich

WARSZAWA (PAP)

25 bm. rozpoczyna się w Gdańsku-Oliwie jednodniowy kurs dla lektorów języków zachodnio-europejskich na wyższych uczelniach, organizowany przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego. Wykłady i seminaria będą prowadzić zaproszeni przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego profesorowie zagranicznych uniwersytetów, w tym 6 profesorów angielskich, 4 francuskich i 6 niemieckich.

W kursie weźmie udział 160 lektorów i ok. 100 studentów po trzecim roku filologii romańskiej, germańskiej i angielskiej.

Rozbudowa fabryk mebli w Wielkopolsce

POZNAŃ (PAP)

W Swarzędzu pod Poznaniem — mieście stolarzy, gdzie na początku br. pastwa płomieni padło kilka obiektów produkcyjnych w miejscowej fabryce mebli, po usunięciu zniszczeń przystąpiono do budowy nowej hali obróbki mechanicznej oraz hali montażu końcowego.

W szybkim tempie postępuje także napróżd rozbudowa zakładów meblarskich w Jarociźnie.

Mocarstwa zachodnie stawiają przeszkody na drodze do porozumienia

LONDYN (PAP)

Dziennik „Manchester Guardian” zamieścił wywiad udzielony przez przedstawiciela ZSRR w Podkomisji Rozbrojenia ONZ W. A. Zorina.

Umiarkowany optymizm Dullesa

WASZYNGTON (PAP)

Sekretarz Stanu USA Dulles wygłosił 22 bm. przemówienie radiotelewizyjne poświęcone problemowi rozbrojenia. Tekst tego przemówienia był podobny a probowany przez Eisenhowera. Dulles nie wysunął żadnych nowych koncepcji rozwiązania problemu rozbrojenia, ale przemówienie jego było na cechowane optymizmem, co do możliwości zawarcia porozumienia między Wschodem a Zachodem w tej kwestii. Jego zdaniem, delegacja radziecka „rozmawia z większym realizmem” i ograniczone porozumienie w sprawie rozbrojenia jest możliwe. Dulles położył przede wszystkim nacisk na możliwość zmniejszenia liczebności sił zbrojnych wielkich mocarstw. Uważa on także, że jest możliwe stworzenie warunków zapobieżenia nagłemu atakowi. Dulles potwierdził gotowość rządu USA do utworzenia strefy inspekcyjnej w północnej części Stanów Zjednoczonych, jeśli Związek Radziecki wyrazi zgodę na podobną strefę w ZSRR. Strefa ta obejmowałaby Koło Arktyczne, Alaskę, Aleuty, wschodnią Syberię, Kamczatkę i Wyspy Kuryle. Rząd amerykański — dodał Dulles — „podziela ogólne pragnienie” utworzenia strefy inspekcyjnej w Europie, pod warunkiem, że odebędzie się to za zgodą sojuszników USA w Europie. „Nie uczynimy nic, co mogłoby zagrozić bezpieczeństwu Europy zachodniej, co mogłoby usankcjonować podział Niemiec”.

Poważne osiągnięcia MO

(Dokończenie ze strony 1)

kompanów, którzy wskutek nieuczciwych machinacji zarobili ponad milion złotych (o obu tych sprawach wyczerpująco informowaliśmy już poprzednio naszych Czytelników).

Z doświadczeń MO wynika, że na niektórych kierowniczych stanowiskach w poszczególnych zakładach i przedsiębiorstwach znajdują się jeszcze ludzie nieodpowiedni, nieuczciwi, którzy z chęcią zysku nawiązują kontakt z elementami przestępczymi. Pensje tych ludzi zapewnają im dostateczne zaspokojenie potrzeb. Mimo tego „kombinują”. Przykładem sprawy dyr. MHD — w Poznaniu Dziegla i Pacholaka, dyr. PSS w Kaliszu, dyr. WPHS w Wolsztynie, niektórych kierowników PGR-ów, czy też dyrektora Wolsztyńskiej Wytówni Wln, który zarabiał około 3.500 zł.

Zagraniczni studenci - rolnicy w Czempiniu

POZNAŃ (PAP)

Do pięknego, zabytkowego pałacu — siedziby Ośrodka Postępu Technicznego i Racjonalizacji PGR w Czempiniu w woj. poznańskim przybyła 23 bm. ponad 20-osobowa grupa studentów wyższych uczelni rolniczych z państw zachodnich: USA, Anglii, Francji, Belgii, Szwajcarii, Niemiec zachodnich i Szwecji.

Studenci z państw zachodnich, wspólnie z 20-osobową grupą studentów polskich z warszawskiej SGGW, przebywać tu będą 3 tygodnie, zapoznając się m. in. z aktualnymi zagadnieniami polskiego szkolnictwa rolniczego. Zagraniczni studenci wyrazili chęć pomocy w pracach żniwnych w polskich PGR i gospodarstwach Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roslin w Golebinie, Borowie, Borówku i Nowcu.

Pod koniec swego pobytu goście zwiedzą szereg miejscowości naszego kraju.

Mocarstwa zachodnie stawiają przeszkody na drodze do osiągnięcia porozumienia w kwestii rozbrojenia i zakazu prób z bronią termojądrową — oświadczył Zorin, dodając, że poważną trudnością do pokonania w toku rokowań jest zwłaszcza fakt, że USA dotychczas nie ujawniły swego stanowiska wobec propozycji ZSRR dotyczących stopniowego rozbrojenia. Propozycje te przedłożył Zorin jeszcze 30 kwietnia br.

Zdaniem Zorina, mocarstwa zachodnie zdradzają także niechęć, jeśli chodzi o natychmiastowe powzięcie decyzji w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią termojądrową i zakazu stosowania tej broni do celów wojennych. Mocarstwa zachodnie oświadcza, że nie może nastąpić przerwa w doświadczeniach atomowych, dopóki nie zostaną uwzględnione inne zagadnienia związane z rozbrojeniem. Tego rodzaju postępowanie — powiedział delegat radziecki — oznacza odrzucanie w nieskończoność sprawy zakazu doświadczeń.

Odpowiadając na pytanie, czy rząd radziecki gotów jest przyjąć zachodnie propozycje kontrolowanego zaprzestania produkcji materiałów rozszczepialnych dla celów wojskowych o ile mocarstwa zachodnie zaakceptują radziecką propozycję w sprawie odrębnego porozumienia o przerwaniu doświadczeń jądrowych, W. A. Zorin odpowiedział: „Związek Radziecki zawsze uważał, że wśród innych posunięć zmierzających do zakazu broni atomowej i wodnorodowej, przerwanie jej produkcji jest niezbędne. W rzeczywistości jednak mocarstwa zachodnie nie proponują przerwy w produkcji broni jądrowej, lecz ograniczają się do propozycji przerwania pro-

dukcji materiałów rozszczepialnych dla celów wojennych, zachowując do dyspozycji państw nagromadzone zapasy takiej broni.

Zorin oświadczył, że dla opracowania szczegółów systemu kontroli za pośrednictwem ekspertów konieczne jest, aby mocarstwa zachodnie zgodziły się przyjąć na siebie zobowiązanie w sprawie zaprzestania od określonej daty, doświadczeń z bronią jądrową na okres, który mógłby stać się skutecznym hamulcem wyścigu atomowego. Jednakże w deklaracjach przedstawicieli mocarstw zachodnich złożonych w Podkomisji nie było ani słowa o zgodzie na powzięcie takiego zobowiązania. W tych warunkach — powiedział Zorin — zwołanie grupy ekspertów może spowodować całkowite zagadnienie na manowce i wywołać złudzenie, że osiągnięto pewne porozumienie, którego w istocie brak.

Sprawa Omanu — nowe widmo kryzysu brytyjsko - amerykańskiego

LONDYN (PAP)

Minister spraw zagranicznych W. Brytanii, Selwyn Lloyd, oświadczył w poniedziałek w Izbie Gmin, że rząd brytyjski na prośbę sułtana Muscatu, zdecydował się udzielić mu pomocy przeciwko powstańcom. Komendy garnizonów angielskich na Półwyspie Arabskim uzyskały ograniczone pełnomocnictwa do wszczęcia w razie potrzeby działań wojennych — oświadczył Lloyd, dodając, że jak dotychczas, na terytorium Muscatu nie ma ani jednego oddziału brytyjskiego. Lloyd powiedział, że jakkolwiek nie istnieje żadne porozumienie, które zobowiązywałoby Anglię do zajmowania się „wewnętrzными sprawami sułtanatu”, jednakże, jego zdaniem, dostateczną podstawę stanowi prośba sułtana, zważywszy, że powstańcy otrzymują „pomoc z zewnątrz”.

W poniedziałek odbyło się w Londynie posiedzenie, w którym wzięli udział Selwyn Lloyd, minister obrony Sandys, przewodniczący komitetu szefów sztabów, Dickson i marszałek lotnictwa, Boyle. Posiedzenie poświęcone było sprawie Omanu.

LONDYN (PAP)

Jak donosi korespondent londyński PAP, dominującym akcentem w dyskusjach, jakie toczą się w kwestii Omanu w kołach oficjalnych, półoficjalnych i dziennikarskich, jest rola odgrywana przez Stany Zjednoczone. Zagadnieniem tym zajmują się również szeroko komentowane w prasie londyńskiej, które wskazują na niebezpieczeństwo konfliktu, jaki w wyniku wypadków w Omanie może wyniknąć między W. Brytanią a USA, zważywszy, że Arabia Saudyjska podejrzewana o kierowanie akcją powstańców, zwaną jest finansowo ze Stanami Zjednoczonymi.

Komentator zagraniczny dziennika „Daily Mail” donosi o rozmowach toczących się między Londynem a Waszyngtonem w sprawie wydarzeń w Omanie. Jednakże tarcia zdają się wzrastać — pisze komentator. — Stany Zjednoczone chcą, aby W. Brytania pozwoliła królom Saudowi zagarnąć najeźdźców i przylegające do nich rozległe obszary, na których toczą się obecnie walki. Oznaczałoby to załamanie się prestiżu W. Brytanii wzdłuż całej Zatoki Perskiej.

Jak donosi Agencja Reutersa, samoloty brytyjskie zrzucały ulotki w promieniu 100 mil wokół miasta Nizwa, stolicy Omanu. W ulotkach tych ostrzega się ludność przed bombardowaniem i wzywa do opuszczenia domów w ciągu 48 godzin.

List Bułganina do Macmillana

LONDYN (PAP)

Agencja Exchange Telegraph oraz inne zachodnie agencje prasowe informują, że w poniedziałek po południu premier brytyjski Macmillan otrzymał od premiera ZSRR Bułganina obszerny list zawierający odpowiedź na propozycje Macmillana w sprawie rozbrojenia, przesłane do Moskwy w czerwcu br. Tekst listu Bułganina utrzymuje, że jest na razie w tajemnicy. Korespondenci zachodnich agencji prasowych dowiadują się jednak, że w liście tym Bułganin poddaje krytyce stanowisko Zachodu, a w szczególności Wielkiej Brytanii za powodowanie impasu w rokowaniach rozbrojeniowych toczących się w Londynie. Jednocześnie — według tychże informacji — premier Bułganin kładzie szczególny nacisk na konieczność zacieśnienia stosunków radziecko - brytyjskich oraz ożywienia kontaktów kulturalnych między obu krajami.

Sprawa Omanu — nowe widmo kryzysu brytyjsko - amerykańskiego

Jak donosi Agencja Reutersa, samoloty brytyjskie zrzucały ulotki w promieniu 100 mil wokół miasta Nizwa, stolicy Omanu. W ulotkach tych ostrzega się ludność przed bombardowaniem i wzywa do opuszczenia domów w ciągu 48 godzin.

Jak donosi Agencja Reutersa, samoloty brytyjskie zrzucały ulotki w promieniu 100 mil wokół miasta Nizwa, stolicy Omanu. W ulotkach tych ostrzega się ludność przed bombardowaniem i wzywa do opuszczenia domów w ciągu 48 godzin.

Prezydent Ho Chi Minh na Wybrzeżu Gdańskim

(Dokończenie ze strony 1)

Wśród ogólnej owacji statek odjechał od nabrzeża.

Po zwiedzeniu portu w Gdyni, gdy M/S „Mazowsze” wychodził w morze, znajdującemu się na jego pokładzie prezydentowi DRW odadają salut ustawione w paradzie burtowej dwa duże ścigacze Marynarki Wojennej. Po oddaniu ho norów wojskowych ścigacze po obu stronach „Mazowsza” eskortują dostojnego gościa aż do wejścia do portu w Gdańsku.

W czasie przejazdu po morzu prezydenta Ho Chi Minha oraz towarzyszące mu osoby podejmował na statku śniadaniem minister Darski.

I znowu w Gdańsku, na powitanie prezydenta DRW zebrał się na przystani liczny tłum mieszkańców miasta. Rozlega się dźwięki hymnów narodowych wietnamskiego i polskiego. Wśród serdecznej owacji wzdłuż gęstego szpalu tłumów prezydent Ho Chi Minh udaje się na zwiedzenie odnowianego starego miasta.

Na Starym Mieście nieomal gło wa przy głowie. Również z okien zabytkowych kamieniczek wyglądają dziesiątki gdańszczan, by powitać swego drogiego gościa.

Serdeczna owacja towarzyszy do stołowni gościowi wzdłuż całej trasy, jaka przebiega udając się do Stoczni.

Rozlega się potężny ryk syren okrętowych. To Stocznia Gdańska wita w swoich murach prezydenta bohaterstwa Wietnamu. Dyrektor Stoczni — Znajęwski zapoznaje prezydenta Ho Chi Minha oraz towarzyszące mu osoby z historią tego największego w Polsce zakładu przemysłu okrętowego.

Z kolei w hali sportowej Stoczni Gdańskiej odbywa się wielki wiec. Zebrali się blisko 5 tys. stoczniowców, marynarzy i mieszkańców Gdańska.

W imieniu załogi Stoczni sekretarz zakładowej organizacji PZPR, poseł na Sejm — Kucharek przekazał na ręce prezydenta DRW braterskie pozdrowienia od przeszło 10-tysięcznej rzeszy stoczniowców gdańskich dla klasz robotniczej i narodu wietnamskiego.

Następnie przemawiał prezydent DRW Ho Chi Minh. Dziękując za serdeczne, braterskie przyjęcie, prezydent DRW przekazuje jednocześnie pozdro-

ROKOWANIA delegacji rządowych ZSRR i NRF rozpoczęte

MOSKWA (PAP)



PIĄTY DZIEŃ trwa już strajk 100 tys. robotników prywatnych towarzystw autobusowych Anglii, Walii i Szkocji. Domagają się oni podwyżki płac. Strajkujących popiera robotnicy innych przedsiębiorstw transportowych, jak również pracownicy szeregu zakładów przemysłowych.

W NOCY Z SOBOTY NA NIE-DZIELE bojówki faszystowskie dokonały zamachu bombowego na siedzibę FPK w Nimes; wybuch spowodował poważne szkody. W ubiegłym tygodniu spadochroniarz francuski rzucał granat na lokal partii w Breście.

CHARLES MALIK minister spraw zagranicznych Libanu kandydował będzie na stanowisko przewodniczącego XII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ; kandydaturę jego poprze przypuszczalnie grupa państw Afryki i Azji. Jednym z kontrkandydatów ma być delegat Nowej Zelandii w ONZ, Leslie Munro.

EGIPT podał oficjalnie do wiadomości, iż zgadza się aby wszelkie spory, jakie zaistnieją w związku z przepływaniem statków przez Kanał Sueski, były rozpatrywane przez Międzynarodowy Trybunał w Hadze.

AMERYKAŃSKA KOMISJA energetyki atomowej podała do wiadomości, że próba eksplozja bomby wodorowej, która miała się odbyć na poligonie w stanie Nevada, została odroczone na raz siódmy z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych.

DO SZTOKHOLMU przybyli jugosłowiańscy meżowie stanu: Kardeł, Rankovic, Veselinow i generał Kreacic. Gości witali premier Szwecji Erlander i inni. W godzinach wieczornych premier Erlander wydał przyjęcie na cześć gości jugosłowiańskich.

Jak podaje agencja TASS, w Moskwie ogłoszono komunikat o pierwszym posiedzeniu delegacji rządowych Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Federalnej, które prowadzi rokowania w sprawie rozwoju stosunków między obu państwami.

Jak stwierdza komunikat, na pierwszym posiedzeniu wygłosił wstępne przemówienie przewodniczący delegacji radzieckiej, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR W. S. Siemionow i szef delegacji rządowej NRF, ambasador R. Lahr. Następnie uzgodniono, że podczas rokowań — zgodnie z wymianą not między rządem ZSRR i NRF — poruszone zostaną problemy handlu, zagadnienia związane z repatriacją oraz problem zawarcia konwencji o prawach konsularnych.

Postanowiono — głosi komunikat — przystąpić natychmiast do konkretnego omówienia poszczególnych problemów włączonych do porządku dziennego. Przy czym, jeśli chodzi o stronę radziecką, rokowania nad problemami nie ekonomicznymi prowadzi będzie delegacja z wiceministrem spraw zagranicznych ZSRR W. S. Siemionowem na czele, a rokowania nad problemami handlu — delegacja z wiceministrem handlu zagranicznego ZSRR P. N. Kumykinem na czele.

W Algierze bez zmian

PARYŻ (PAP)

Według informacji pochodzących z oficjalnych źródeł francuskich, w wyniku akcji prowadzonej od tygodnia przez władze francuskie w rejonie Orleanville zlikwidowana została działalność organizacji polityczno - wojskowej operującej na tym terenie. Straty powstańców wyniosły 38 zabitych i 24 aresztowanych, wśród których znajdował się szef organizacji i jego najbliżsi współpracownicy. Skonfiskowano znaczne ilości broni, sprzętu radiowego i materiałów propagandowych.

W Tlemcen granat rzucony do jeepu policyjnego zranił inspektora policji.

Szereg zamachów miało miejsce w rejonie Constantine. W pobliżu Sétif zginęły przy wybuchu miny 4 osoby cywilne, zaś 5 zostało ciężko rannych.

W okręgu Oranu wojska francuskie przeprowadzając „operację oczyszczającą” zastrzelili 18 powstańców. W samym mieście Oran w ciągu całego poniedziałku trwały obławy, aresztowano 5 osób i skonfiskowano duże ilości broni, amunicji i żywności.

Czy dym tytoniowy działa rakotwórczo?

ŁÓDŹ (PAP)

W lipcowym (ósmym) zeszytach biuletynu — wydawanego przez Łódzkie Towarzystwo Naukowe — opublikowana została wspólna praca doc. dr. Józefa Chojnowskiego, adiunkta Akademii Medycznej w Łodzi oraz kierownika Zakładu Chemii Fizycznej Politechniki Łódzkiej — prof. dr. Alieji Dorabalskiej zatytułowana: „Rakotwórcze działanie dymu tytoniowego — w oparciu o badania promieniotwórczości”. Autorzy dowodzą w swej pracy, że w atmosferze znajduje się promieniotwórczy izotop węgla, przyswajany przez rośliny tytoniu. Po spalaniu tytoniu nagromadzony w nim izotop przechodzi do dymu, a wraz z nim dalej do płuc palaczy, działając rakotwórczo. Zdaniem autorów niebezpieczne jest też tzw. palenie bierne, tj. wdychanie dymu tytoniowego z powietrza.

Praca doc. dr. Chojnowskiego i prof. dr. Dorabalskiej wywołała duże zainteresowanie w łódzkim świecie lekarskim.

Współpraca dwóch kultur

wywiad z Mirosławem Żulawskim

Rada kulturalna ambasady PRL w Paryżu, Mirosław Żulawski, udzielił korespondentowi Agencji API następującego wywiadu na temat polsko-francuskich stosunków kulturalnych:

— Niedawno została podpisana deklaracja w sprawie polsko-francuskich stosunków kulturalnych. Czy zechciałby Pan Radca scharakteryzować rozwój tych stosunków dotychczas?

— Po wojnie polsko-francuska współpraca kulturalna opierała się — jeśli chodzi o dwustronny, międzynarodowy akt prawny — o konwencję kulturalną z roku 1947. Regulowała ona we wszystkich dziedzinach współpracę i wymianę kulturalną. Obojętnie, formalnie do czerwca 1957 r., lecz w okresie tzw. zimnej wojny praktycznie nie była realizowana. Konwencja ta nie została odnowiona i wygasła w czerwcu 1957 r. Ale niezależnie od konwencji, w ostatnich latach mamy do czynienia z dużym ożywieniem współpracy kulturalnej, naukowej i technicznej między Polską a Francją na tle ogólnego zbliżenia między tymi dwoma krajami, spowodowanego wzajemnym rosnącym zainteresowaniem. Ta współpraca i wymiana praktycznie wyprowadziła niewątpliwie sprawę formalnego jej określenia przez jakiś akt między państwowy. Tak więc podpisana ostatnio deklaracja jest nie tylko wyrazem określonej chęci zbliżenia między obydwojema krajami, lecz także uwięźdzenia dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie konkretnej współpracy i wymiany. Poza tym deklaracja ta powołuje do życia bardzo potrzebny instrument dla dalszego realizowania tej współpracy i wymiany w postaci polsko-francuskiej komisji mieszanej. Deklaracja ta przewiduje również podpisanie wkrótce formalnej konwencji kulturalnej, która załatwi wszystkie pozostające w zawieszaniu sprawy między obydwojema krajami. Podkreślić należy, że polsko-francuska deklaracja zawiera potwierdzenie praw młodzieży polskiej pochodzenia, uczęszczającej do szkół francuskich, do nauki języka polskiego.

— A jak przedstawia się sprawa utworzenia na wyższych uczelniach katedr języka i literatury polskiej we Francji, i francuskiej w Polsce?

— Deklaracja przewiduje wzajemne tworzenie katedr języka i literatury, co pozwa-

la mniemać, że istniejące od dawna we francuskich kołach polonistycznych plany utworzenia katedry języka i literatury polskiej na Sorbonie zostaną wreszcie zrealizowane.

— Czy mógłby Pan Radca powiedzieć nam, jak się przedstawia sprawa wznowienia działalności Instytutu Francuskiego w Warszawie?

— I tą kwestią również zajmuje się deklaracja. Zawiera ona mianowicie dezerat przyspieszenia wznowienia działalności takich instytucji, jak Instytut Francuski w Warszawie oraz odpowiednich instytucji polskich we Francji, przez które rozumieć należy przede wszystkim Bibliotekę Polską w Paryżu, której objęcie przez prawowitego właściciela — Polską Akademię Nauk — nie zostało jeszcze zrealizowane, na skutek wytoczenia procesu przez usadowione obecnie w Bibliotece organizacje emigracyjne.

— Korzystając ze spotkania z Panem, chcielibyśmy zapytać, jak się przedstawia pański warsztat pisarski?

— Niestety źle. Jestem bardzo zajęty w Ambasadzie, która — jak wiadomo — należy do najpracowniczszych naszych placówek dyplomatycznych, a oprócz tego jestem przedstawicielem Polski w UNESCO. O pewnym gatunku palaczy mówi się Sonntagsraucher — ja jestem Sonntagschreiber, bo tylko w niedzielę mam trochę czasu dla siebie. W tych warunkach pisanie książki, którą mam na warsztacie, idzie bardzo powoli.

Rozmowę przeprowadził
Tadeusz ROJEK

Szczerze o plastykach

W Poznaniu zarejestrowanych jest około 200 plastyków z legitymacjami Związku — licznie więc środowisko nasze należy do najliczniejszych w Polsce.

Ostatnio, w granicach roku, mieliśmy kilka ciekawych ekspozycji grupy R-55, której twórczość odbiła się szerokim echem nie tylko w Poznaniu, ale również znalazła swój rezonans w prasie centralnej (liczne reprodukcje i recenzje). Najbardziej nowoczesna, awangardowa grupa z Matuszewskim, Psarską, Kurką i Kaliszem na czele powstała prawdopodobnie na skutek protestu przeciwko socrealizmowi i hołdom składanym tradycjonalizmowi przez część naszych plastyków. Inną próbą wypadu w nowoczesność była twórczość grupy 4 F + R, której członkowie starali się z różnym skutkiem kopiować surrealistów, afirmowali w pewnym sensie ideę niezrozumiałstwa i dziwności.

Od pewnego czasu datuje się, może z uwagi na kankulę i okres Targów, pewne osłabienie aktywności naszych awangardzystów. Mieliśmy za to dwa, bardzo interesujące przeglądy prac emigracyjnych plastyków: Błachowskiego i Czapkiego. Niewątpliwie, że malarstwo rodaków znad Tamizy nie mogło nie wywołać u naszych plastyków refleksji o proponowaniu na pytanie: jak rozumieć nowoczesność? — czyżby chodziło o „nowoczesność za wszelką cenę“ (byłoby stworzyć coś odmiennego), czy też o sztukę, idącą w parze ze względami natury utylitarną w celu nawiązania ściślejszej łączności z odbiorcą. Niewątpliwie, że wystawy Błachowskiego i Czapkiego ożywiły wewnętrzną „dyskusję ze samym sobą“, jakby się można wyrazić.

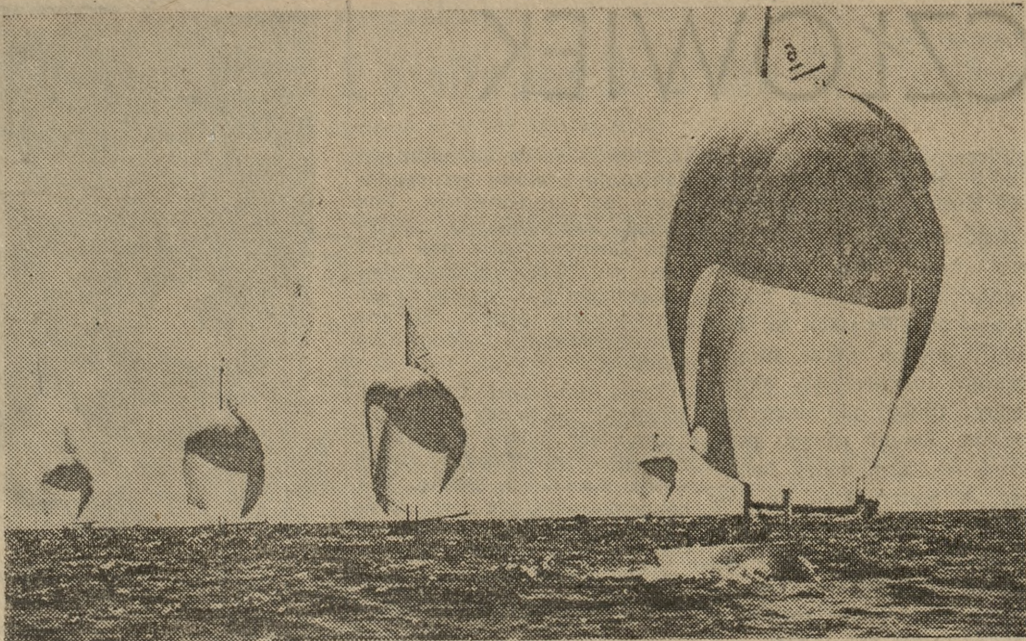
Szkoda, że po objęciu przez inicjatora dyskusji, A. Matuszewskiego funkcji prezesa poznańskiego oddziału ZPAP, przychylił polemiki w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki.

Słuszną mi się wydaje opinia, dotycząca związania plastyka z produkcją, czyli w trosce o lepszą jakość dajmy na to łyżeczek, butelek czy samochodów i tym podobnych przedmiotów, które powinny posiadać artystyczny kształt — w wielu działach produkcji należy zatrudnić plastyków-doradców. Niektóre fabryki i zakłady korzystają już z takich usług. Zwyczaj ten jeszcze nie jest powszechny, a szkoda!

Sprawa, która corocznie fermentuje zarówno w związku jak i w kuluarowych rozmowach w Klubie przy ulicy Kantaka — jest udział plastyków poznańskich w przygotowaniu do Targów. Zeszłoroczny rozdział, jak wiadomo, sporządzony został niekorzystnie dla miejscowych twórców, a bardzo przychylnie dla kolegów z Warszawy. W tym roku podobnych pretensji nie było, niemniej nie którzy plastycy, którym udało się otrzymać pracę na Targach, narzekali, że „stanowisko“ to musieli okupić... gratyfikacją za pośrednictwem.

Rozmawiając ze znajomym, nasłuchiwałem się, zresztą nie tylko od niego, wielu aluzji na temat wyjazdów za granicę, narzekania tego typu, że wyjeżdżają tylko faworyci „dobrze widziani w Warszawie“, że nazwiska szczególnie wciąż się powtarzają. Sprawa ta jest bezwzględnie bardzo drażliwa, wymagająca właściwego i obiektywnego naświetlenia. Otóż, zdaniem moim, cokolwiek by powie dzieć w tej kwestii, jakiejkolwiek byłyby projekty rozwiązania wzięła — zawsze będziemy mieli osoby niezadowolone i subiektywnie rzecz biorąc pokrzywdzone. Wydaje mi się, że nie tylko w Związku Plastyków ale i we wszystkich innych, do okazji tego typu (zagranicą!) trzeba podchodzić nie tylko obiektywnie, ale również kierować się względami celowości. Chodzi tutaj nie tylko o dewizy, ale i nasz prestiż za granicą i powody (znowu!) natury utylitarniej. Wyjazdy do Paryża czy Rzymu nie mogą przecież stać się wyłącznie wycieczkami turystycznymi tylko dla przyjemności (od tego jest „Orbis“), ale winny wzbogacać wykształcenie i arsenał środków twórczych na prawdę obiecującego artysty.

MAK



Z wiatrem... W czasie regat w Hango — norweskim ośrodku żeglarskim wszystkie łodzie rozpięty żagle-balony.

CAF

Aktualne zagadnienia gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w Wielkopolsce

Z cenną inicjatywą, wystąpił Wojewódzki Zarząd Architektoniczno-Budowlany wespół z Wojewódzkim Zarządem Gospodarki Komunalnej. Zarządy te zwały do Poznania powiatowych przedstawicieli gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz powiatowych architektów. Celem narady było ustalenie wspólnej i ściślejszej współpracy pomiędzy tymi dwoma ważnymi komórkami aparatu administracyjnego. Poruszono szereg aktualnych i palących spraw dotyczących terenu naszego województwa. Wprowadzając

zebranych w ogólne najnowsze zagadnienia architektoniczno-budowlane inżynier Sufryda — kierownik Wojewódzkiej Pracowni Architektonicznej — wskazał na konieczność ściślejszej gospodarki komunalnej z architekturą.

Jak wynika z wypowiedzi inż. Sufryda źle przedstawia się sprawa planów perspektywicznych dla poszczególnych miast Wielkopolski. W tej chwili tylko 8 miast ma ukończone plany. Sprawa planów jest nie tylko pilna, ale i drażliwa. Okazuje się, że prezydium poszczególnych rad powiatowych nie są zdolne sfinansować niezbędnych prac geodezyjnych. Gotowy plan zabudowy przestrzennej ma Leszno. Wszelkie prace badawcze trwały półtora roku i pochłonęły ok. miliona złotych. Na taki wydatek nie każde prezydium może sobie pozwolić. Wojewódzki Zarząd Architektoniczno-Budowlany z konieczności musi się kierować hierarchią potrzeb. Tzn. opracowywać plany tam, gdzie jest już w wysokim stopniu zaawansowany wkład inwestycyjny lub w najbliższych latach rozpoczyna się poważne prace budowlane. Dotyczy to zwłaszcza powiatów tureckiego i konińskiego, gdzie w związku z całkowitą przebudową struktury ekonomicznej tych obszarów niezbędne jest opracowanie planów zabudowy przestrzenno-perspektywicznej. Dla dziewięciu miast prace nad planami są już poważnie zaawansowane. A dla trzech dopiero rozpoczęte.

W najbliższych dniach w ramach rozszerzenia kompetencji powiatowych jednostek administracyjnych Rada Ministrów ma powołać ustawą w miejsce obecnych architektów powiatowych 5-6 osobowe powiatowe zarządy architektoniczno-budowlane. Będzie to już poważnym odciążeniem pracy dotychczasowych architektów. Jeśli chodzi o współpracę architektów z gospodarką komunalną to zdarzają się częste wypadki nieskoordynowanej działalności. Wydziały gospodarki komunalnej przynaglane palącą sytuacją, chcą ominąć ingerencje architekta pod pretekstem kapitalnego remontu na starych fundamentach, budują kompletnie nowy obiekt, mimo że plany w tym miesiącu przewidują zupełnie coś innego. W wielu naszych miastach w śródmieściu jest dużo placów plombowanych. Ze szluzowym wnioskiem wystąpił jeden z delegatów proponując WZAB opracowanie planów budowlanych na te miejsca i z chwilą zgłoszenia chętnego inwestora, od razu mu przekazać gotowy plan. Jeszcze innym cennym wnioskiem wydaje się być propozycja dobudowy pieter w domach o odpowiednich warunkach. Dałoby to wiele dzieł sztuki nowych i zbliżonych do tanim kosztem. Dowodem nieskoordynowanej pracy w terenie jest sprawa budowy mostu w Kaliszu na Bernardynce. Przyczółki gotowe, dokumentacja gotowa i okazuje się, że trzeba podnieść nawierzchnię ulicy o

170 cm, co spowoduje zasypanie wjazdów do szeregu zakładów pracy.

We wtorek przyjechał do Kalisza wiceminister przemysłu lekkiego i zapowiedział, że dołoży wszelkich starań, by inwestycja nie doszła do skutku. A kto pokryje straty?

Po Październiku jak grzyby po deszczu zaczęły wyrażać na terenie całego województwa osiedla domków jednorodzinnych. W tej chwili buduje się ich około 60. Ludzie skarżą się na wysokie koszty budowy 160-200 tys. złotych. Budując domek, chcą postawić sobie jakąś oryginalną osobną willę, podczas gdy budowa domków zgodnie z zabudową szeregową daje oszczędność kosztów do 60 proc. Zabudowa szeregową ma jeszcze tę zaletę, że pozwala na racjonalniejsze wykorzystanie urobku na terenie tzn. wykorzystanie wodociągów, elektryczności i gazu. Poza argumentami czysto ekonomicznymi są jeszcze racje estetyczne. Przecież o wiele lepiej wygląda osiedle planowo zazielenione, pięknie usytuowane, niż potworki porożniane nie wiadomo jak. S. ŁAWNICKAK

Rozczarowania i zamierzenia szkolnictwa zawodowego

Trudno było rozmawiać w tym dniu ze Stanisławem B. Był zadowolony z rozgoryczony.

— Bo to, widzi pan — tłumaczył z rezygnacją w głosie. Uczyłem się nie raz po nocach, aby jak najlepiej poznać przyszły zawód. Rodzice posyłać co mogli, chociaż nie przychodziło im to łatwo. Cieszyłem się, że skończę szkołę i zacznę pracować, a tutaj...

Złożyły się na to różne przyczyny. Zakłady pracy, zwłaszcza w powiatach Czarńków, Koło, Międzybóże, Oborniki, Ostrów i Śrem, nie przedłożyły zapotrzebowania na absolwentów, licząc na samodzielną oddziały zatrudnienia. Są i takie, które nie potrzebują fachowców z pewnych zawodów, lub też nie przyjmują absolwentów z uwagi na ich wiek. Szczególnie trudno np. uzyskać pracę traktorzystom, maszynistom turbin parowych, stolarzom, absolwentom zawodów, opiekujących się na przerobie drewna. Trudno jest m. in. zatrudnić fachowców waskiej specjalności, np. ślusarzy parowozowych i od maszyn rolniczych.

Każde ministerstwo czy nawet większy zakład, szkolilo kadry na własną rękę, niejednokrotnie na wyrost, co przy zmianie planów i zmniejszeniu rozmiarów inwestycji powodowało przerosty w pewnych zawodach. Bywało i tak, m. in. w Ministerstwie Hutnictwa że nie znając dobrze sytuacji, zgłosiło do DOSZ wygórowane plany zapotrzebowania, aby w kilka miesięcy później, kiedy szkolenie było daleko zaawansowane, zmniejszyć siedmiokrotnie nadesłane plany. Co gorsza, szkolenie nie było dostosowane do potrzeb środowi-

Sukces reżyserski MUNKI

Wyniki Festiwalu w Karlowych Varach

W niedzielę zakończył się w Karlowych Varach X Jubileuszowy Międzynarodowy Festiwal Filmowy. Przewodniczący międzynarodowego jury, prof. A. Brouil, odczytał listę nagród przyznanych najbardziej wartościowym i dokumentarnym, nadesłanych z 40 krajów.

Wielka Nagroda przyznana została filmowi hinduskiemu „Pod osłoną nocy“ za jego — jak głosi uzasadnienie jury — głęboko ludzką treść wyrażoną we wspaniałej poetyckiej formie. Przyznano również nagrodę specjalną jury, którą otrzymał film chiński „Noworoczna ofiara“. Trzy główne nagrody otrzymały w następującej kolejności filmy: węgierski „Pan profesor Hannibal“, radziecki „Na wysokości“ oraz NRD — „Lissy“.

Nagroda za najlepszy film dokumentalny przypadła średniometrażowce francuskiej realizowanej częściowo w naszym kraju pt. „Noc i mgła“.

Nagrodę za reżyserię jury X Festiwalu postanowiło przyznać ex aequo reżyserowi polskiemu Andrzejowi Munkowi za — jak głosi uzasadnienie — dojrzałe i przekonujące przedstawienie skomplikowanego problemu psychologicznego w filmie „Człowiek na torze“ oraz reżyserowi jugosłowiańskiemu V. Pogaciciowi za film „Wielcy i mali“.

Nagrody za najlepsze kreacje aktorskie otrzymał zespół aktorski filmu francuskiego „Czarownice z Salem“, a w szczególności Yves Montand, Simone Signoret i Mylene Demongeot.

Nagrodę za najlepszy scenariusz otrzymał Toszko Jasumi, autor scenariusza filmu japońskiego „Człowiek — diabeł“.

Nagrodę dla młodych twórców filmowych przypadła filmowi włoskiego reżysera Francesco Maselli „Bohaterka dnia“.

Specjalne wyróżnienie honorowe przyznane zostało twórcom amerykańskiego filmu dokumentalnego „Święta tańca“ oraz współpracownikom czechosłowackiej Kroniki Filmowej za pomysły i dowcipne migawki festiwalowe.

Nagroda czechosłowackiej krytyki filmowej przypadła wyświetlanemu poza konkursem filmowi francuskiemu J. Dassin pt.: „Ten, który musi umrzeć“.

Ogólnie biorąc — festiwal w Karlowych Varach przebiegł bez większych artystycznych sensacji.

Nowy - a już... nieaktualny

To bardzo dobrze, że Biuro Wydawnicze „Ruch“ i Zakład Badań Prasoznawczych — wydały Katalog Prasy Polskiej z notą wydawcy, przy której widnieją data 25. 5. 57. Katalog, chociaż kosztuje słono (ok. 50 zł), na pewno bardzo będzie przydatny nie tylko bibliotekom, ale i bibliom (a raczej: praso)filom. Niewymownie nam jednak przykro, iż taka nowość... już traci myśk.

Na stronie bowiem 77 odszukaliśmy z drżeniem serca hasło: „Głos Wielkopolski“, aby przeczytać:

34 strony tygodniowo — wydawca Instytut Prasy „Czytelnik“ — tygodniowy dodatek „Nowy Świat“ — nakład 98.500 — tel. 62-70.

...które to dane absolutnie nie są z tak zwanym faktycznym stanem zgodne. Ma my bowiem tygodniowo stron 36, wydaje „Głos“ — RSW „Prasa“, tygodniowa wkładka nazywa się „Remanent“, nakład naszego pisma wynosi 103.200 egzemplarzy, a telefon posiadamy 6-11-21. O czym komunikuje „Ruchowi“ i Zakładowi Badań Prasoznawczych

zdegustowany
Zespół „Głosu“.

ICH CZŁOWIEK

Włoszakowice leżą w odległości ca 400 km od Warszawy a więc na głuchej prowincji, bynajmniej nie przodują w kontraktacji rzepaku i zbieraniu czarnych jagód; Włoszakowice nie posiadają Domu Kultury im. Hanki Sawickiej, miejscowy kierownik świetlicy nie został odznaczony „szlondem pracy” a działalność placówki kulturalnej nie wpłynęła „przelomowo” na światopogląd rolników; miejscowa spółdzielnia produkcyjna widać musiała być założona pod presją, zdumchnąją październikowy wiatr.

Wszystko więc wygląda na to, że Włoszakowice pod każdym względem, nie przedstawiają nic godnego uwagi.

A jednak...

— ... ten Skorupiński kręci jak może — pada wypowiedź Kogoś Znacznego z urzędu przy placu Kolegiackim w Poznaniu.

Jak więc i czym kręci Stefan Skorupiński?

Ten wiecior (godz. 21) jest mglisty i wilgotny. Bocna linia kolejowa Leszno — Wolsztyn, pusty wagon, skąpo oświetlona stacyjka naprzeciwko wiatrak poruszającego wolno skrzydłami.

— Tuż obok kościoła, tam będzie sztyl FRYZJER-informuje mnie ktoś wśród deszczu.

Idę obok pałacu za fosą, okrytego zielenią drzew.

Zakład fryzjerski jeszcze otwarty, na podłodze świeżo ścięte włosy, u góry jarzenie światła. Wnętrze lśni czystością i... zadziwia... nowoczesnością.

Witam się z jego żoną, która mówi: — On zaraz przyjdzie...

Jakoż wkrótce zjawia się, niski, tegawy, podobny do kulki. Jego głos jest śmiały i przekonujący. Tak, z zawodu jest fryzjerem, terminował w Lesznie jeszcze na długo przed wojną. Potem pracował na swoim, oszczędzał, dorobił się — w konsekwencji ma to „co pan widzi”. Co robi? Goli, strzyże. A łączność z ruchem kulturalnym? Ano, wzięło się to stąd, że charakterystyczny, sporządzał peruki do widowiska pt. „Obrońca Czesłachowy”. Ale to jeszcze nic. Pewnego razu „poniosło go” zaczął współrealizować w teatrze amatorskim — a więc reżyseria. Pani Skorupińska zabrała się do suflerki. Praca społeczna przed wojną? Wymienia: Towarzystwo Powstańców i Wojaków, KSM, Kółko

Rolnicze, Straż Graniczna, jeszcze Straż Pożarna, „Sokół”. Czemuś tam przesował.

„Tak, tak, działało się”, zacięła ręce. We wrześniu Niemcy weszli tu bez trudu. Co potem? „Wywieźli do Bawarii”, podaje jakiś długobrzmiący miejscowość. Wrócił prędko, długo na niego nie czekano. Zaczął znowu golić, strzyż, — stary, dobry fachowiec. A teatr? Grali ze trzy sztuki na odbudowę kościoła. Ksiądz bardzo dziękował i parafianie dziękowali. Czy z władzą ludową się zgodził? A jakżeby miało być inaczej... A czy to on, Skorupiński, z ludu nie pochodzi? Był ze swoim regionalnym zespołem w Szczecinie na Święcie Morza. Wyróżnili się, dyplom, czy coś podobnego dostali, gazety o nich pisały.

Co potem? Ano, zrobiło się ze starej stodoły — teatr. Przebudowano własnym, chłopskim przemysłem. Kiedyś było tu stałe kino, ale już go nie ma, chyba dlatego, że ludzie nie chcieli przychodzić, bo dawano marne filmy. Teraz przyjeżdża kino ruchome i „Estrada”. Ludzie sobie bardzo chwala. Równie bardzo cenią sobie występy teatru włoszakowickiego a zwłaszcza tancerzy — zespołu regionalnego im. Karola Kurpińskiego. Szesć do ośmiu par. Dlaczego akurat Kurpiński? Otóż kiedyś we Włoszakowicach mieszkał Karol Kurpiński, ten co pisał „Krakowiaków i górali”. I dom ludowy nazwa jego imieniem i szkoła, która ma być zbudowana od fundamentów. Nowa szkoła im. Karola Kurpińskiego — to pięknie brzmi, ale nie bardzo podobno podobna się Wydziałowi Kultury. Konserwator twierdzi, żeby lepiej umieścić tę szkołę w pałacu. Ludność kłobie — a władze kłobie. Kto ma rację, kto zwycięży? Co potem? Skorupiński namyśla się: Ano, mamy tutaj jeszcze ognisko muzyczne, chór, kapele, orkiestrę dętą...

Maszerujemy w deszczu do owej stodoły i sali teatralnej zarazem.

— A nie zapomnij no o starych długach — woła za nim żona.

Otwieram szeroko oczy.

— Długi?

— Tak się nazywa wioska — Skorupiński rozprasza moje wątpliwości — czasem jeżdżymy tam z występem. A jeżeli chodzi o długi, takie prawdziwe... to niech mi pan wierzy, że czasem dokładam do tej kultury z prywatnego interesu. Inaczej byśmy nie wybrnęli — mimo wszystko odczuwam, że dokłada z przyjemnością.

Prowadzi mnie więc do sali, gdzie odbywa się próba. Kilka par przy dźwiękach harmonii, przylupuje na obszernej scenie.

Objasnia na ucho: — Ta ładniutka, to córka stelmacha, tamten młodzieniec pracuje w PGR; ci mają się ku sobie... Może co z tego będzie... — zna ich na wylot. Jedną parę już ta świetlica skojarzyła. Wkrótce odbędzie się ślub.

— Teraz ludzie całkiem u nas inni — mówi. Ale i wtedy umiał z nimi rozmawiać.

Jak z nimi rozmawiał, tego nie wiem, w każdym razie ta świetlica żyła i przed wojną, i w 1946 r., i po VII Plenum PZPR, i w minionym okresie i teraz żyje...

Ktoś się uśmiechnie złośliwie i powie: — Panie, ale ten Skorupiński to kameleon, nie? Zawsze dobry, i z diabłem i z Panem Bogiem. Jakże to może być?

„A może zapalenie”, rzeknie ktoś. Tacy przetrwają. Może być, że zapalenie, ale sedno sprawy tkwi moim zdaniem głębiej.

Niedawno otrzymałem z Włoszakowic list, podpisany przez kilkunastu przedstawicieli tamtejszego społeczeństwa, list w której części poświęcony sprawie nowej szko-

ły, która zdaniem ludności jest konieczna i winna być zbudowana od fundamentów. Pod listem, zawierającym krytyczne sformułowania pod adresem wydziałów kultury — wojewódzkiego i powiatowego — widnieje podpis Stefana Skorupińskiego, kierownika świetlicy.

Teraz już chyba nie trzeba zdradzać tajemnicy sukcesów i atmosfery wokół pracy świetlicowej we Włoszakowicach — na każdym etapie. Tak bowiem wygląda w praktyce i takie daje owoce nie pobrząkająca łańcuchem, prawdziwa więź z masami.

Czesław MICHNIAK

Balan - słowo przyjaźni

Chyba na całym świecie nie znajdzie się nikogo, kto by miał tylu adoptowanych — i to w wieku dorosłym — synów, co prezydent Wietnamu — Ho Chi Minh. Nie były to jednak adoptacje normalne — były za każdym razem zarówno uroczyste jak i niezwykle. Uzewnętrzały się one w formie dyplomu nadającego honorowe wietnamskie nazwisko, którego dwie pierwsze z trzech części pochodziły zawsze od nazwiska prezydenta Ho. Obejmowały wszystkich tych żołnierzy i oficerów, którzy nie chcieli służyć w Legii Cudzoziemskiej, czy innych oddziałach armii francuskiej i przechodzili na stronę ludu wietnamskiego, wstępując w szeregi armii i pomagając w walce o słuszną sprawę. Podczas lat wojny o

nań chwila obecna: udział Polski w Międzynarodowej Misji Nadzoru i Kontroli, niedawna owocna wizyta polskiej delegacji rządowej z premierem Cyrankiewiczem i — sprawy, które weszły w codzienne, normalne życie i szerokie wzajemne stosunki. Te sprawy można podzielić na trzy grupy.

Sprawy materialne

Przede wszystkim: handel. Regularną wymianę towarową prowadzi Polska z Wietnamem dopiero drugi rok, ale już ten okres umożliwia pewną ocenę i zarysowanie perspektyw.

W ubiegłym roku układ handlowy między Polską i Wietnamem opiewał na sumę 8 milionów rubli. Sumy tego rocznego układu wynoszą

Adam Kosz, który badał możliwości eksploatacyjne bogatych złóż magnetytów — wysokoprocenowej rudy żelaza. Starsi asystenci Politechniki Warszawskiej: Aleksander Olkiewicz, Andrzej Voellnagel i Tadeusz Wasilewski wiele pracy włożyli przy organizowaniu w Wietnamie wyższego szkolnictwa technicznego. W Polsce kształcą się studenci wietnamscy. W dzungli, w Cha-Pa, dziewięciu polskich naukowców, zgodnie z programem Roku Geofizycznego, rozwiązuje zagadki „worka burz”, a lekarz ekspedycji, dr Czerski, zdobywa „przy okazji” przyjaźni i zaufanie Wietnamczyków, obejmując opieką lekarską ponad stu pacjentów...

W dziedzinie kultury nie było jednak dotychczas tak dobrze. Wykształcenie Wietnamczyki znają trochę polską literaturę za pośrednictwem francuskich przekładów. W Polsce widzieliśmy trochę występów artystycznych wietnamskiej młodzieży — ale podczas warszawskiego Festiwalu. Dobrą zapowiedź szerokiego rozwinięcia wzajemnych stosunków kulturalnych jest podpisana przed trzema miesiącami pierwsza w dziejach obu narodów umowa kulturalna. Na wyniki zawartych w niej zapowiedzi wypada trochę poczekać.

Nie czeka natomiast trzecia grupa, gdyż sprawy te

zalatwia... Amor

Tak — gdyż są to sprawy z dziedziny... serc i prawa rodzinnego. A przykładów jest wiele. Major Ho Chi Toan, czyli Stefan Kubiak, gdy wrócił do Polski, przywieź z Wietnamu i synka — Wiktora. Polska ekipa w Haifongu hucznie sprawiła ślub tłumacza, Tadeusza Bobrowskiego, z przedstawicielką miejscowej ludności. Wrócił do kraju były legionista, Korzeń — również z małżonką, Wietnamką. Bywa też i odwrotnie: inż. Mai Tan Tu, który studiował w Politechnice Gliwickiej metalurgię, wrócił do Wietnamu z poznaną w Gliwicach p. Marią Bartolewską, jako żoną. Synek ma już 4 lata — na imię mu — Jacek...

Tak — różne polskie sprawy dzieją się w dalekim kraju, który mówi o nas z serdecznym umiłowaniem: Balan.

K. ZAREWICZ



Członkinie brygady wzajemnej pomocy z Autonomicznego Okręgu Viet Bac przy pracy w polu (Wietnam). CAF

wyzwolenie Wietnamu — takich żołnierzy i oficerów było bardzo wielu.

Jednym z nich był Ho Chi Toan. Dziś — major armii wietnamskiej, specjalista od artylerii, jeden z bohaterów zwycięskich walk o twierdzę Dien-Bien-Phu. Major Ho Chi Toan przed 10 laty był żołnierzem Legii Cudzoziemskiej, a w 1946 roku pracował jako tkacz... w Łodzi. Nazywa się naprawdę Stefan Kubiak.

Na serdeczny uśmiech składa się wiele

Choć Wietnam jest geograficznie tak bardzo oddalony od Polski — na jego ziemi nie mało było i jest śladów polskich stóp. Nie mało już ludzi, spraw, zdarzeń złożyło się i nadal składa na fakt, że słowo Balan — co po wietnamsku oznacza Polskę — jest nie tylko powszechnie Wietnamczykom znane, ale wywołuje natychmiast na twarz mówiącego serdeczny uśmiech radości i przyjaźni.

Zawdzięczać to możemy i Polakom, którzy walczyli z ludem wietnamskim o wolność jego ojczyzny oraz twierdzący Złukrowskiego i Kobzdej, którzy przybliżając nam obrazy bohaterskiej walki Wietnamczyków jednocześnie przybliżyli do nich Polskę. Zawdzięczać to możemy założyci „Kilińskiego”, której pomoc przy ewakuacji wojska i ludności z południa kraju na północ rozlała i stała się Polską.

Na serdeczny, przyjaźni uśmiech Wietnamczyków składa się przeszłość: udzielone przez Polskę poparcie polityczne na forum międzynarodowym i pierwsza pomoc w lekarstwach. Składa się też

W porcie w Haifongu stałe gości dziś polska bandera. Z ładowni polskich statków wyładowuje się tu jednak nie tylko polskie towary. Na skryniach widać dużo napisów czeskich czy niemieckich — to część dokonywanego przy naszej pomocy handlu Czechosłowacji i NRD z Wietnamem.

Obok przewozów — właśnie tu na morzu, a właściwie w porcie — znajdują się perspektywy dla młodego i modnego w Polsce eksportu. Nie towarów, lecz właściwie już młodszy techniczny: umietyność naszych ratowników morskich. Leży tu wiele wraków — o których widać, że w Wietnamie będzie już na to stać — warto pomyśleć.

Zagadnienia „duchowe”

I tak przeszliśmy już właściwie do drugiej grupy: do szerokiego pola zagadnień myśli naukowej, technicznej i spraw kultury. Niesomniewnie tu wszystkiego. Niedawno z niedostępną dżunglą w okolicy Bao Ha wrócił do kraju nasz geologowie: Władysław Kozuch i

API informuje:

Elektrownie produkują cegły

Szare pagórki haid — to charakterystyczna cecha śląskiego krajobrazu. Narastające haidy — to znowa śląskich miast. Zagradzają drogi, wciągają się w ulice, dymią i zapyłają powietrze. W takich Łaziskach czy w Chorzowie np. z haid przy elektrowniach unoszą się chmury pyłu, które łącząc się z gęstymi dymami z kominów przesłaniają słońce...

Ala właśnie w Chorzowie i w Łaziskach zastosowano metodę wykorzystania pyłów dymnicowych i żużli, z których dotychczas tworzyły się haidy — jako cennego surowca dla produkcji materiałów budowlanych. Na odbyty ostatnio naradzie w Łaziskach — przy udziale przedstawicieli górnictwa, energetyki, budownictwa i innych resortów omówiono możliwości organizacji szerszej produkcji tych materiałów.

Jako pierwsza w energetyce — elektrownia Chorzów uruchomiła próbną produkcję bloków, używając jako wypełniacza — pyłu dymnicowego. Po Chorzowie podobną produkcję uruchomiły Łaziska. Rozprzestrzeniając się na całą energetykę, metoda wykorzystania pyłów dymnicowych cieszy się specjalną opieką Ministerstwa. Obok zakładów mniejszych przygotowuje ono obecnie dokumentację dla zakładów, które wykorzystywać będą materiały odpadowe dla produkcji materiałów budowlanych na skalę ogólnokrajową.

Co wytwarza się z owych pyłów i żużli? W chorzowskiej elektrowni powstają bloki peryskopowe, naparzone niskopiętnie, w ilości ok. 10 m sześć. Na dobę, Łaziska wytwarzają również bloki w ilości 20 m sześć. Na dobę. Szombierki produkują żużlobloki. W Łaziskach ponadto wytwarza się spoiwo zastępcze — cement murarski marki „150” z odpadów wielkopiecowych. Do końca br. elektrownie Będzin, Kraków i Szombierki uruchomą produkcję pustaków żużlo betonowych.

Jest to tzw. produkcja uboczna, która poza materiałami dla budownictwa indywidualnego, przynosi załogom dodatkowo poważne zyski. Zyski te zwiększają fundusz zakładowy, kredyt zaś na inwestycje spłaca się szybko, gdyż materiały budowlane są towarami łatwym do zbytu i poszukiwanym na rynku.

Jakich ilości materiałów może dostarczyć energetyka na rynek budowlany? W całym kraju zużywa ona dla swoich celów ponad 15 milionów ton węgla rocznie, a z tego ponad 2 miliony ton odrzuca w postaci odpadów. Można z tego uzyskać 1 milion ton żużli i 1 milion ton pyłów dymnicowych. A z miliona ton odpadów otrzymuje się milion m sześciennych elementów blokowych. Sama więc tyko energetyka dysponuje surowcem dla wyprodukowania ok. 1 miliona jednostek cegłowych z bieżącą produkcją. Można z tego wybudować ok. 120.000 izb mieszkalnych... A przecież energetyka się rozwija, toteż i te ilości surowca będą stale wzrastały.

Podobnym surowcem dysponuje chemia, górnictwo, kolejnictwo. Budownictwo odczuwa stały brak materiałów budowlanych. Energetyka może ich dostarczyć.

W opracowaniu metod produkcji tych materiałów z odpadów bierze żywy udział zespół katedry chemii i technologii materiałów budowlanych przy Politechnice Warszawskiej. W przyszłym roku ponad 20 elektrowni uruchomi produkcję dając rocznie 100 milionów jednostek ceramicznych. Są one o 40 proc. tańsze od cegły — a domki „pyłowe”, które obecnie zaczynają licznie powstawać na Śląsku, nie ustępują domkom z „tradycyjnej” cegły pod względem trwałości, utrzymania ciepła w pomieszczeniach oraz estetyki.

W. KOR.

Arcystara sensacja techniczna Maleńca

Maleńce nie jest oznaczony na mapach. Ta mała miejscowość w powiecie Przysucha (Kieleckie) znana jest natomiast historią, w ogóle, a historykom techniki w szczególności.

Tam bowiem, jak notują kroniki z XVIII wieku, przyjmowany był król Stanisław August Poniatowski, kiedy po dwudziestu latach rozstania jechał na spotkanie z carycą Katarzyną. Kroniki wspominają również o „wielkości różnych zakładów metalowych w Maleńcu”.

Dla historyków techniki Maleńce jest atrakcją nie lada. Działa tam bowiem i produkuje do dziś dnia, jedyny w Polsce zakład metalowy, zbudowany w 1840 roku. Jest to walcownia, w której wszystkie urządzenia i mechanizmy poruszane są za pomocą zespołu kół wodnych. Proces produkcyjny i technologia są takie same, jak przed przeszło stu laty. Maszyny i urządzenia walcownic zamortyzowały się już 80 lat temu.

Zakładem w Maleńcu opiekują się naukowcy z Muzeum Techniki w Warszawie. Ciekawe, że zakład — jak twierdzą jego „opiekunowie” — jest zupełnie opłacony... (a)

Moulay Hassan nas'ępcą tronu

(API)

9 lipca odbyła się w Rabacie uroczystość mianowania księcia Moulaya Hassana, najstarszego syna sułtana Mohammeda, następcę tronu Maroka. Po raz pierwszy w historii tronu marokańskiego jest dziedziczny. Dotychczas po śmierci sułtana następcę jego wyznaczał ulemowie, czyli mędrzy mahometanicy. Jednakże sułtan Mohammed Ben Jussef postanowił odstąpić od tej zasady, gdyż fanatycznie wprost uwielbiał on swego nierwowanego syna, którego mądrość, wyrobienie poli-

tyczne i rozważę miał, jak mówi, możność należycie ocenić w czasie wspólnego po bytu na wygnaniu.

Z okazji mianowania następcy tronu w Rabacie odbyły się wielkie zabawy ludowe. Dzień 9 lipca był wolny od prac, miasto było udekorowane flagami i kwiatami. Sułtan odprawił uroczyste nabożeństwo na powietrzu, po czym zodię z tradycją święta mahometanickiego Aid El Kebir, które wypadała właśnie tego dnia, osobiście zarządził dwa barany — jednego dla domu panującego, drugiego dla ludności. (m)

Pracownicy poszukiwani

Murarzy na roboty murarskie i tynkowe poszukuje pilnie przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Wynagrodzenie do omówienia. Zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4351.

Inżyniera wzgl. technika z praktyką na stanowisko kier. działu wyk. inżyniera wzgl. technika z praktyką do kierowania robotami instalacji, wod.-kan., c. o. i elektrycznych, **majstra budowlanego** z długoletnią praktyką, **mechanika samochodowego** z długoletnią praktyką zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Krośnie Odrz., woj. zielonogórskie. Wynagrodzenie wg obowiązujących z dniem 1 lipca 1957 r. stawek w budownictwie. K4357

Szewców na pracę miarową w Poznaniu zatrudni Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe. Wynagrodzenie akordowe od 1.400—2.000 zł. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr, ul. Kościuszki 92. K4376

5 murarzy przyjmie na wyjazd Remontowo-Konserwacyjną Spółdz. Pracy „Pionier” w Świebodzinie, ul. 22 Lipca 8. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w budownictwie plus diety. K4381

10 murarzy, 25 robotników niekwalifikowanych, 5 instalatorów na c. o., 5 monterów c. o., 2 portierów przyjmie natychmiast Zjednoczenie Budown. Wojskowego nr 28, Poznań, Solna 12. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego w Budownictwie plus 5 proc. MON. K4389

Kowala, kołodzieja, owczarza oraz drobiarke ze znajomością prowadzenia inkubatora (reflektujemy na siły kwalifikowane) oraz **20 robotników stałych** do prac polowych, zaangażuje zaraz, płacąc wg nowej umowy zbiorowej, w związku z wyjazdem robotników narodowości niemieckiej do Niemiec, warunki mieszkaniowe i działy pracownicze zapewnione. Zgłoszenia Gospodarstwo Nasienne-Hodowlane Grapice, pow. Ślupsk, stacja kolejowa Potęgowa. K4387

3 ślusarzy oraz ślusarza spawacza (aparatu elektryczny) przyjmie zaraz Zakład Produkcji Części Zapasowych Poznań, ul. Chudoby 20. K4408

100 pracowników fizycznych niekwalifikowanych do prac za- i wyładunkowych przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Miejskiego w Poznaniu, ul. Majakowskiego 92. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamieszkania hotel robotniczy. Zgłoszenia przyjmuje P. T. B. M. Baza Winiary, ul. Lutycka oraz Baza Malta, ul. Majakowskiego 92. K4410

Starszego księgowego - finansowego i majstra samochodowego przyjmie natychmiast państwowe przeds. transportowe. Warunki pracy wg obowiązującego układu zbiorowego. Reflektuje się jedynie na kandydatów o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4408

Praca

Specjalistki na krawaty prętykane nitkami i muszki potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20910g.

Podróżujący przyjmie przedstawicielstwo na zamki błyskawiczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20912g.

Akwizytor przyjmie przedstawieliście każdej branży. Dzierżonów Śl., ul. Gottwalda 7, Śzmuc. 20860g

Przyjmę rodzinę do pracy w gospodarstwie pod Poznaniem. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 20861g.

Kto przyjmie w naukę za zegarmistrza, chłopca lat 16, mającego roczną praktykę ziotniczą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20861g.

Potrzebna pomoc do 2 dzieci i lekkich prac domowych w godz. od 8—14. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 20865g.

Malarza i uczi przyjmie: mistrz malarzski Koliński, Poznań, ul. Polna 17 m. 31. 20921g

Pomoc domowa, rencistka, potrzebna zaraz. Poznań, Droga Dębińska 12, Kiosk. 20937g

Osoba do opieki nad przed szkolnymi dziećmi, na kilka godzin dziennie, na bardzo dobrych warunkach potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20938g.

Pomocnik szwajski na reperaturę potrzebny. Poznań, Dzierżyńskiego 61. 20941g

Gospodyni przyjmie pracę na probostwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20954g.

Starsza, kulturalna do małego dziecka, na 8 godz. dziennie potrzebna. Poznań, Kaliska 9 m. 3. 21062g

Pomoc domowa z referencjami, do 4-letniego dziecka potrzebna od sierpnia. Dankiewicz, Poznań, Chocimskiego 30a m. 17, od godz. 17—18. 21064g

Pomoc domowa na dobrych warunkach pilnie potrzebna. Zgłoszenia: Poznań - Solacz, Litewska 4, parter. 21068g

Na maszynę wykonuje okrętki. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 21082g.

Potrzebny zaraz pracownik do koni oraz wszelkich prac w rolnictwie. Sylwester Henke, Poznań, Starolecka 244. 21122g

Ks. prob. Bielewskiemu, Ks. Siedlewskiemu, Powstańcom Wielkopolskim, Kolegom Zmarłego, Krewnym, Lokatorom, Znajomym oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, naszego tatusia, teścia i dziadka, śp.

Walentego Siedlewskiego

oraz za złożone wieniec, kwiaty i wyrazy współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa
żona z rodziną

21064g

Dnia 23 lipca 1957 r. zmarł mistrz elektryk

Telesfor Konieczny

W Zmarłym straciłmy długoletniego i ofiarnego pracownika oraz oddanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm. o godz. 18.30 na Junikowie.

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA
KOMITET FABRYCZNY
ELEKTROWNI POZNAŃ

K4438

Nauka

Tańców towarzyskich uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 17734g

Lekeji pisanie na maszynie udzielam. Poznań, Marcinkowskiego 26 m. 26. 19066g

Tańców nowoczesnych, luźnych wycieczek. Szczurkówna, Poznań, Marcinkowskiego 2a - parter. 18893g

Kupno

Świece samochodowe używane, każda ilość kupuje. Centrum Kamiński, Poznań, Dzierżyńskiego 61. 21095g

Westfalke na gaz, węgiel, kocioł z kurkiem kupię. Mirowski, Poznań, Sikorskiego 32. 21123g

Kupię oponę 750x17. Władysław Skrzypek, Sepien, p-ta Walkowa, pow. Kościan. 32256p

Płyty do księgowości przybłkowej kupię. Poznań, tel. 17-86. 20829g

Kupię smochód półciężarowy, najchętniej „Opel 14”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20936g.

Futro, łapki karakulowe lub inne podniszczone oraz skóry baranie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20965g.

Motocykl „Jawa” 250 ccm lub „Avo Sport” nowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20924g.

Rower wycieczkowy z przetrzaską, nowy, wzgl. mało używany kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21067g.

Garaż przenośny kupię, względnie wydzierżawię (okolica Ostrowa). Poznań, Ostrowa 11 m. 1, od godz. 20—21. 21088g

Dziwary profile 26, 24, 22, 16, 14 kupię. Kazimierz Przybylski, Swarzędz, Piotra Skargi 1. 21108g

Kupię duży bufet (orzech kaukaski) w dobrym stanie lub do odnowienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21112g.

Prasę ekscenter z motorem 15—20 ton, w bardzo dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21119g.

Karoserię do samochodu „Fiat” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21130g.

Sprzedaż

Zespół Wypału Wapna, inż. A. Zajac, Będzin, pl. Wolności 11, tel. 716-85 sprzedaje wapno palone i gatunek. Za pobraniem wysyłamy wagonowo. K4399

Wózki dziecięce w wielkim wyborze poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 19412g

Nutrie hodowlane, 4-miesięczne, sprzedam. Poznań, Wawrzyńska 22, m. 1, od godz. 15—17. 21000g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na tożyskach kulkowych, nowo czesne drewniane, giete, dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 20460g

Sprzedam kompletne naszedzia kowalskie. Środa, Żwirki i Wigury 4, m. 8. 31990p

Sprzedam motocykl „Mińsk” nowy. Poznań, Daleka 15, od godz. 17—21. 21058g

Sprzedam rower meski z motorkiem. Poznań, Różana 21 m. 5, od godz. 15. 20739g

Radio samochodowe 6 V „Philips”, jak nowe sprzedam. Poznań, 23 Lutego 2 m. 12. 20911g

Wszystkim, którzy uczcili pamięć mojego najdroższego męża, śp.

Franciszka Magdziarskiego

oraz za okazaną życzliwość, złożone wieniec i kwiaty serdeczne

„Bóg zapłać!”

składa
żona

21270g

Dziś 22 lipca 1957 zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, siostra, teściowa, babunia i ciocia, śp.

Kazimiera Frydrychowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 25 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W cięskim smutku pogrzeżeni
mąż, córki, zięć, wnuć i rodzina

Poznań, Matejki 47. 21243g

Motocykl DKW 200 ccm KS w dobrym stanie sprzedam. Władysław: Zygmunt Walas, Kępno - Hanulin 79 (Osiedle kolejowe). 32253p

Norki hodowlane „Standardy” trójkami, samochód BMW 319 sportowy, 6-cylindrowy, stan dobry, sprzedam. Kasprzak, Poznań, Skarbka 38. 20835g

Cegły gipsowo - trocinowe na ścianki działkowe wewnętrzne sprzedam. Informacje: Poznań, pl. Ber nardyński 4 m. 8, tel. 93-42. 20850g

Samochód DKW - F8 700, jak nowy, 56 000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20852g.

Komplet maszyn pralniczych, do prania na sucho - natychmiast do sprzedania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20895g.

Wózek dziecięcy koszykowy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Chopina 2 m. 1 (przy Parku Moniuszki). 20855g

Sprzedam wóz ciężki skrzynkowy na gumach 750x20 w dobrym stanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 20858g.

Kłosk sprzedam. Poznań, Śwarska 12 m. 11. 20870g

Cegły z rozbiórki oraz psa wilka ostrego sprzedam. Poznań, Rataje 21. 20873g

Motorkówkę czterosebową, jak nową, bez silnika sprzedam. Poznań - Górczyn, ul. Złota 38. 20882g

Sprzedam używane łaźnię, żelazne łożko z materacem, meble kuchenne, okragły stół dębowy. Poznań, ul. 23 Lutego 18 m. 8, od godz. 15—17. 20888g

Motocykl DKW 200 ccm w pierwszym stanie sprzedam. Poznań, Sikorskiego 10 m. 3, od godz. 15. 20896g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 33 m. 16. 20901g

Wózek - autko, koszykowy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 37 m. 2. 20903g

Sprzedam motocykl 600 ccm z przyczepą, dużo części i akcesoriów. Gruszczyński, Poznań, Koszyniecka 12. 20908g

Sprzedam nową maszynę do krojenia kapusty. Poznań, Brzozowa 12 m. 1. 20916g

Sprzedam taksmetr „Burm” oraz spawarkę 300 amp. Poznań, tel. 30-03. 20919g

Maszynę szwarską sprzedam. Poznań, Obornicka 131 m. 6a. 20922g

Silnik WFM nowy sprzedam. Poznań, tel. 30-41, od godz. 11—20. 20923g

Sprzedam nowy telewizor - adapter (22-lampowy). Gorzów, ul. Krajowej Rady Narodowej 17 m. 8. 20923g

Sprzedam opony 825x20 lub zamienię na 750x20. Poznań - Główna, Kotłarska 6. 20933g

Samochód DKW Meisterklasse - kabriolet sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 20943g.

Rower młodzieżowy sprzedam. Poznań, Nad Wierzbakiem 23. 20944g

Okazyjnie sprzedam pasiekę - 40 pni z gwarantowaną zdrowotnością, kompletnym wyposażeniem, ule wielkopolskie, standardowe oraz maszynę trykotarską „Tricollato”, najnowszy model, nową, dwulitrową skową (2 godziny sweit nie cięty), sukienki, skarpety, różne wzory, grubość wełny objętna. Sułszek, Wągrowiec, Czerwonej Armii 19. 20946g

Sypialnię czesot, tano sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 20948g.

Samochód osobowy nowoczesny, marki „Oldsmobile”, amerykański sprzedam. Poznań, Polna 8 m. 4, od godz. 15—20. 21063g

Sprzedam tano sieczkarnię na motor, wysokiej wydajności, w dobrym stanie, 5 noży 59 cm lub zamienię na żywy inwentarz. Kuroczycki, Chomęcice, p-ta Komorniki (autobus i kolej Sreńniawa). 20951g

Betoniarke 150 l, bez silnika, dachówczarkę falcówkę z podkładami sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21076g.

Sprzedamy

2 platformy 3—5 ton.

ogumione w bardzo dobrym stanie.

SPÓŁDZIELNIA IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO

Poznań, ul. Koronarska 15, tel. 524-14. K4420

Zamienimy

PARTEROWE LOKALE UŻYTKOWE

przy ul. Czerw. Armii o powierzchni ca 100 m² NA LOKALE MIESZKAŁNE.

Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4420.

OGŁOSZENIA DROBNE

Łóżeczko dziecięce z siatką metalową sprzedam. Poznań, Różana 4a m. 23. 20950g

Silnik elektryczny, nowy, 11 KM, 2850 obr. 380/220 V sprzedam. Poznań, Głogowska 216 m. 1. 20953g

Motocykl SHL w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Chocimskiego 37 m. 2. 20961g

Sprzedam spawarkę elektryczną (transformatorową), 200 Amp. oraz przyrząd do wytaczania cylindrów przy maszynach parowych. Józef Ratajczak, Koscin, ul. Śmigilewska 5a tel. 350. 21059g

Sprzedam samochód 2 tony oraz platformę 3 tony. Poznań, Grobla 20. 21060g

Pianino „Fibiger” w dobrym stanie sprzedam. Zabor, Koziegłowy, p-a Potęgi 10. 21071g

Maszynę do szycia „Singer”, dobrą sprzedam. Poznań, Żydowska 15/18, m. 6a. 21074g

Rower półwycieczkowy sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 15 m. 9. 21078g

Okazyjnie sprzedam małą bagażówkę. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 21085g.

Łóżka żelazne z materacami sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 21090g.

Radio nowoczesne z adapterem sprzedam. Poznań, Czechosłowacka 33 m. 4, od godz. 17—19. 21093g

Motocykl SHL (składany), opony czeskie sprzedam. Poznań, Głogowska 87 m. 5. 21098g

Przyczepkę motocyklową oraz motocykl „Ardie” 500 ccm sprzedam lub zamienię na WFM za dopłatą. Bartkowiak, Śmigilew, Świerczewskiego 3, 21102g

Sprzedam motocykl SHL. Poznań, Dzierżyńskiego 123 m. 2. 21103g

Sprzedam stół kuchenny i stołek dębowy. Poznań, tel. 48-31, od godz. 16—20. 21105g

Okazja! Motocykl „Jawa” 250 ccm, na 19-łtach, jak nowy, spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21110g.

Motocykl „Mińsk”, nowy sprzedam. Poznań, Inżynierska 3 m. 7. 21111g

Sprzedam korzystnie sypialnię jesionową. Poznań, Za Bramką 12a m. 6. 21114g

Samochód 4-drzwiowy, silny, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, pl. Wolności 9 m. 4, tel. 46-46. 21116g

Sprzedam dachówkę falcówkę i karpidówkę. Poznań, tel. 87-81, od godz. 8—10. 21117g

Sprzedam maszynę do krojenia materiałów włókienniczych (taśmową). Poznań, tel. 87-81, od godz. 8—11. 21118g

Lisy pieskie, bardzo wczesne wykołu sprzedam. Poznań, Winogrody 62. 21124g

Norki standardowe sprzedam. Poznań, Winogrody 62. 21125g

Piec kuchenny pokojowy, przenośny sprzedam. Poznań, Czechosłowacka 109 m. 19. 21126g

Sprzedam osie do powozki z gumami oraz osie z tarczami do wozów. Warsztat kowalski, Poznań, św. Wojciecha 26/27. 21129g

Motocykl WFM, prawie nowy i pianino bardzo dobre, krzyżowe sprzedam. Poznań, Kozia 26/27 m. 1. 21132g

Foxterliery ostrowose - sześcienne sprzedam. Poznań, Głogowska 28 m. 12. 21134g

Sprzedam spacerówkę czeską. Poznań, Kopernika 6 m. 14. 21137g

Sprzedam silnik elektryczny 1 kW 1410 obr. Jan Bączkowski, Poznań-Plewińska, Łaskowa 16, za cmentarzem na Junikowie. 21138g

Motocykl DKW 125 ccm sprzedam. Poznań - Debiec, Jodłowa 24 m. 1. 21139g

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT DROGOWYCH I ZIELENI

w Zielonej Górze, plac Wielkopolski nr 2

ogłasza przetarg

na wykonanie

2 czteroosobowych rowerów wodnych

z materiału przedsiębiorcy.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i koncesjonowane prywatne w terminie do dnia 10 sierpnia 1957 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 sierpnia 1957 r. o godz. 10 w biurze Miejskiego Przedsiębiorstwa Robot Drogowych i Zieleni Zielona Góra, plac Wielkopolski 2, tel. 554.

Blizszych informacji udziela dział techniczny M. P. R. D. i Z. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K4425

Kupna 100 gospodarstw rolnych oraz 100 domków jednorodzinnych spiesznie poszukuje, jednocześnie zamienie kilka gospodarstw na domki jednorodzinne. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 20953g

Dom masywny, 2-piętrowy, narożnikowy, 35 izb, w mieście powiatowym, spiesznie sprzedam, 130 tys. zł oraz wiele innych poleca: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 32250p

Willę - dom 4-5 izb z ogrodem, wolne spiesznie kupię. Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 32251p

Parcelę 2,400 m² sprzedam tano w Mosinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20966g.

2—4 morgi ziemi ogrodowej z zabudowaniami, w okolicy Poznania, wzgl. większym mieście powiatowym spiesznie kupię. Oferty: Matuszewski, Wągrowiec, ul. Powstańców 3. 21001g

Gospodarstwo rolne lub ogrodnicze w obrębie Poznania z zabudowaniami lub bez kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21012g.

Dom jednorodzinny kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21016g.

Idealną połowę domu piętrowego sprzedam właściciel. Poznań, Kuźnica 3 m. 1, przy Pałacu. 21130g

Lokale

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, 1 pr., ogrodem, samodzielną (Łazarz), na równorzędne bez ogrodu, przy ruchliwej ulicy, w lokal z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20874g.

Pokoju poszukuje starsze bezdziejne, pracujące małżeństwo. Warunki do omówienia. Perferia, sutereny niewyłączane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20874g.

Zamienię samodzielne mieszkanie, duży pokój z kuchnią (śródmieście), drugie mieszkanie w pobliżu - pokój z używanym kuchnią, na dwa pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20840g.

2½ pokoju z wspólną kuchnią, zamienię na samodzielny pokój z kuchnią (najchętniej nowe bloki). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20854g.

Pokój z kuchnią (parter), samodzielnie, zamienię na równorzędne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20969g.

Dwa oddzielne pokoje - jeden samodzielny (śródmieście), na dwa małe pokoje z kuchnią, wzgl. pokój z kuchnią. Poznań, Głogowska 41, m. 30, od godz. 16—17. 20974g

Uczeń spokojny, poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20979g.

Samotny poszukuje małego pokoju umeblowanego, na 1 rok. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21016g.

W Gdańsku-Wrzeszczu 2½ pokoju z kuchnią, komfort, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21013g.

Zamienię duży, stonieczny pokój z balkonem w śródmieściu, z używaną kuchnią, na dwa pokoje z używaną kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21044g.

Przyjmę na pokój umeblowany z centralnym ogrzewaniem ucznia liceum (Jeżyce). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21045g.

Asystent Politechniki Poznańskiej, samotny poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21066g.

Zamienię pokój z kuchnią w śródmieściu, na większe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21069g.

Do remontu poszukuje mieszkaniec 2-pokojowy z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21070g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, przyznależnościami, 1 pr., samodzielnie, na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21072g.

Pokój z kuchnią, sypialnią i komorą w Starolecie, zamienię na mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21073g.

Zamienię samodzielne 3½-pokojowe, komfortowe mieszkanie, na 2-pokojowe, komfortowe i osobny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21077g.

Nieruchomości

340 morg. K. Gniezna, 120 morg. przy Poznaniu, 30 morg. sad 600 drzew owocowych, 28 morg. przy Wrześni, cena 110.000 zł sprzedam: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 21139g

340 morg. K. Gniezna, 120 morg. przy Poznaniu, 30 morg. sad 600 drzew owocowych, 28 morg. przy Wrześni, cena 110.000 zł sprzedam: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 21139g

Odpady IGELITOWE

w każdej postaci

POLICHLOREK WINYLU

STALE KUPUJE

„Termoplast”

Płacimy najwyższe ceny wolnorynkowe.

WARSZAWA, Al. Jerozolimska 73.

K4386

Kawaler posiadający gotówkę, poszukuje kulturalnego współmieszkańca, posiadającego placówkę handlową, rzemieślniczą, hodowlaną lub nieruchomości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21066g.

Metalowiec posiadający urządzenie na drobne wyroby sztanowane, wykonujące z powierzonego surowca i wykończenia. Dysponuje wyciągarką rurek z szewkiem, natryskiem itp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21028g.

Z gotówką 50—100 tysięcy zł przystąpię jako współnik do warsztatu wytwórczego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21042g.

Naprawiam radioodbiorniki. Poznań, Chelmońskiego 15 m. 2a. 21090g

Posiadam koncesję, pomieszczenie oraz drobny sprzęt warsztatowy w rzemieślniczym, ślusarskim - mechanicznym. Oczekuje propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21136g.

Matrymonialne

Korespondencyjne Biuro Matrymonialne „Poznańska” Poznań, 1 skrytka pocztowa 266, dysponuje licznymi ofertami panów, pań w kraju i za granicą (Australia). Na odpowiedź 1,60 zł znaczkami. 20728g

Panna lat 35, przystojna, wysoka, blondynka, wesołego usposobienia, religijna, kulturalna, zapozna pana, przystojnego bruneta (najchętniej rzemieślnika). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32254p.

Wdowa samotna, przystojna, posiadająca mieszkanie, materialnie niezależna, pozna pana kulturalnego z wykształceniem, na stanowisku, od 50—58 lat. Fotografie mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20981g.

Panna, krawcowa, wysoka, wzrostu, posiadająca kompletną nowoczesną wprawę, pozna pana do lat 52, posiadającego mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20995g.

Panna, mgr farmacji, samodzielna, zapozna w celu matrymonialnym pana do lat 40. Rozwiedzieli wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21007g.

Wdowiec lat 29, z dwójkiem dzieci, ślusarz, zapozna pannę lub wdowę w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21014g.

Wdowiec lat 60, dobrej prezencji, zapozna pania w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21015g.

Panna lat 37, blondynka, religijna, z prowincji, skromnych wymagań, posiadająca nieruchomości w Poznaniu, materialnie niezależna, zapozna rzemieślnika do lat 50. Rozwiedzieli wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21106g.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (dla wszystkich działów); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (noctny) - 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-58. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

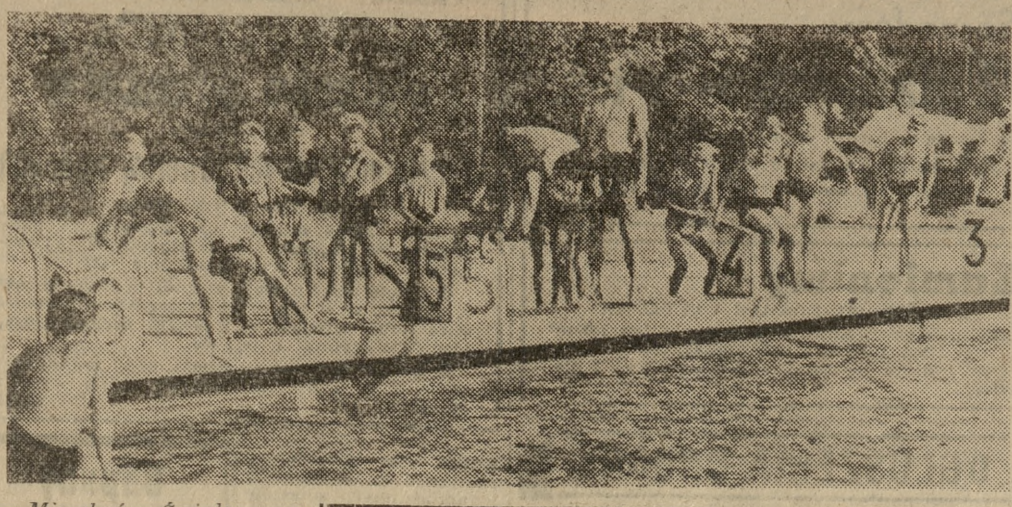
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-14

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (dla wszystkich działów); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (noctny) - 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-58. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-14



Mieszkańcy Śmigla, pragnąc zażyć w upalne dni lata kąpiele musieli przemaszerować tylko... 18 km do najbliższej płożonej jeziora w Boszkowie. Obecnie te kłopoty zniknęły, dzięki wybudowaniu przez KS Pogoń wzorowej pływalni. Przeważnie korzysta z niej młodzież, znacznie więcej chłopów aniżeli dziewcząt.

Trener Józefiak (na zdjęciu) ma pełne ręce pracy. Poza nauką pływania instruuje on pływaków — wyczytując im z setki młodzieży dzienniki. Bardziej pilni i utalentowani zdobyli już klasy sportowe.

(p)

Przemysł drobiarski — na własnym rozrachunku

Decentralizacja nie ominęła także przemysłu jajczarsko-drobiarskiego. Z dniem 1 lipca przedsiębiorstwa tego typu w naszym województwie (a jest ich dziewięć) przechodzą na własny rachunek.

W związku z tym znosi się dotychczasowe Zjednoczenie Przem. Jajcz.-Drob., które koordynowało dotychczasową ich pracę. Poszczególne samodzielne już przedsiębiorstwa podlegają delegaturze poznańskiej Centralnego Zarządu. W rozmowie z jej obecnym dyrektorem B. Mytko, dowiadujemy się, że istnieją perspektywy dochodowości tych przedsiębiorstw. Zresztą w tej chwili okręg wielkopolski zajmuje pierwsze miejsce w skupie drobiu i jaj. Nawet gorący okres żniwny nie wpłdywa hamująco. (em-par)

Nie denerwować podróżnych!

W bufcie dworcowym w Wolsztynie jest stanowczo za mało krzeseł. Toteż większość przyjezdnych musi „na stojąco” konsumować posiłki. Krzesła co prawda jest więcej, ale leżą połamane w pionicy.

Już od dłuższego czasu głośnik w bufcie jest pospity, a wentylator nie działa.

I pomyśleć, że tymi drobnymi naprawami, łatwymi do usunięcia nie zajmą się KZG Oddział w Zbąszczy — tylko denerwują nimi podróżnych. (W)

Teatry

KALISZ — „Husarzy”, ŻARY — „List z tamtego świata”.

Kina

KALISZ — Wolność: „Biedny może umierać”, Stylowe — „Dziwczyną i dąb”; OSTROW — Przedownik: „Wielkie manewry”, Słonec: „Zwyciężyły kobiety”; GNIEZNO — Polonia: „Biały pudel”, Lech: „Syn hr. Monte Christo”; LESZNO — Sportowiec: „Dwaj kapitanowie”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m
15.10 — Głazunow suita z baletu „Raymonda”, 15.40 — ze śpiewników Moniuszki, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — polska muz. rozrywkowa, 17 — dla dzieci starszych, 17.30 — utwory Jana S. Bacha, 18 — reportaż literacki, 18.20 — koncert w wyk. Krak. Ork. PR, 19.05 — aud. dla wsi, 19.20 — koncert symfoniczny, 20 — słuch. „7 grzechów głównych”, 20.58 — sygnał geodezyjny, 21.30 — melodie na organach Hammonda, 21.50 — pięć minut o wychowaniu, 21.55 — zakochań z Marsylii — fr. opow., 22.20 — muz. taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21, 23.

Ruszają nieczynne zakłady

Wojewódzki Zarząd Przemysłu wydatkuje w tym roku na inwestycje w podległych zakładach blisko 17.350 tys. zł, co przyczyni się do znacznego zwiększenia mocy produkcyjnych i zagospodarowania wielu nieczynnych obiektów. Niektóre z obiektów oddano już do użytku.

Gnieźnieńskie Zakłady Przemysłu Terenowego przeniosły oddział ozdób choinkowych z ul. Lecha na teren b. ołtarz, co pozwoliło im zwiększyć zatrudnienie o 32 osoby i podnieść plany produkcyjne o blisko 50 proc. Niestety zakłady te nie wykorzystują jeszcze w pełni możliwości i nie eksportują ustalonych ilości ozdób choinkowych.

Pilskie Zakłady uruchomiły w hali przy drukarni oddział konfekcji i zatrudniły w nim z początkiem II kwartału 75 osób. Wągrowieckie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego wykorzystują nieczynne pomieszczenia w obrębie tar-

Dobrze pracujący ZMW

ZMW w Kole jest jedną z najliczniejszych organizacji w województwie. W 32 kołach skupia 420 członków. Jednak nie tylko pod względem liczności ZMW w Kole jest przodującym. Jego działalność to dwa zasadnicze kierunki: kulturalno-oświatowy i zawodowy (praca Zespołu Przystosowania Rolniczego).

Ciekawe formy pracy w zespołach PR przyciągają młodzież, mobilizują do studiowania wiedzy rolniczej. Koła PR spełniają również rolę propagatora wysokiej kultury rolnej. Dlatego też stosunek starszych rolników jest bardzo przychylny do działalności młodzieży. Poważną trudnością w tych kołach jest brak odpowiednich sił fachowych.

Praca k.-o. obejmuje 12 zespołów artystycznych, prze-ważnie teatralnych. Wiek-szość z nich bardzo dobrze pracuje. Rozwija się również działalność samokształceniowa, która szczególne pole do popisu ma w okresie zimowym.

ZMW wspólnie z ZMS zorganizował ostatnio wycieczkę do Kruszwicy, w której wzięło udział 400 osób. Poważne sukcesy osiąga ZMW w walce z marnotrawstwem, np: zde-maskowano poważne nadużycia przy budowie wlejskiego domu strażaka w jednej z gromad powiatu kolskiego.

Godny uwagi jest jednak przede wszystkim fakt, że wszystkie koła pracują dobrze. Nie ma kół słabych i dlatego też organizacja ZMW ma bardzo dobre warunki do dalszego rozwoju.

(kw)

Tonący brzytwy się chwyta

...to tytuł naszego nowego konkursu.

Biorąc w nim udział, możesz, Czytelniku, wygrać radioaparat marki „Stolica”, lub inne cenne nagrody, ufundowane przez Komendę Wojewódzką MO i Polski Związek Wędkarski, jak na przykład adapter walizkowy, teczka skórzana, aparat fotograficzny, termos importowany, wędkę spinin-gową czy też ostatnią nowość beletrystyczną. Gra warta chyba świeczki, tym bardziej że konkurs jest stosunkowo łatwy. Ale o tym w następnym numerze.

(KT)

9 pożarów

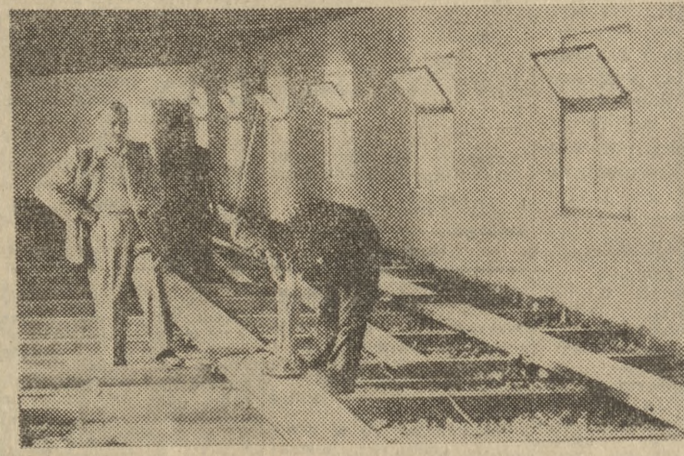
Burza, która szalała 20 bm. nad Wielkopolską, wyrządziła szereg poważnych strat. Wskutek wyładowań atmosferycznych wybuchło bowiem 9 groźnych pożarów. Czerwony kur pojawił się w Sycowie, Osiedlu Małym i Grzegorzewie (pow. Koło), Szmardowie, (p. Ostrów), Białobłotach (p. Pleszew), Czarstowie (p. Konin), Spławiu (p. Września), Ratyniu (p. Słupca) i Kwiatkowie (p. Turek).

Ogółem straty sięgają kilkuset tysięcy złotych.

(ak)

Kościanie, Lesznie, Nowym Tomyślu, Ostrowie i Wągrowcu. Kilka innych zaciągnęło pożyczki w NBP dopiero po odrzuceniu przez Wojewódzki Zarząd wniosków o kredyty z Funduszu Rozwoju w zł. Funduszu Interwencyjnego. I tak np. Lesznieńskie, Kaliskie, Tureckie i Konińskie Zakłady Przemysłu Terenowego starały się przekonać Wojewódzki Zarząd o konieczności udzielenia im kredytu z Funduszu Rozwoju nawet na najdrobniejsze nakłady, kwalifikujące się do pokrycia w ramach uchwały nr. 182. Są też i takie zakłady, które we wnioskach o kredyty bankowe podają celowo zaniżone efekty gospodarcze, aby Narodowy Bank Polski odrzucił ich wnioski i tym samym mogli starać się o kredyty bezzwrotne.

Trzeba, aby poszczególne zakłady wykorzystwały wszystkie możliwości rozszerzenia produkcji i zwiększenia zatrudnienia.



W szybkim, iście, jak to się obecnie mówi „warszawskim” tempie zbudowana została kręgielnia w Śmiglu. Obecnie kończą się ostatnie prace przy mechanicznym wyrównaniu toru przez Józefa Olejnika i majstra Tadeusza Szulca. Czynności tej przypatruje się kierownik budowy obiektu Ludwik Mahia. Za kilka dni z okazji otwarcia kręgielni, których przed pół wiekiem liczyło „miasto wiatraków” pięć, odbędą się międzyklubowe ogólne kulania o nagrody.

(p)

Sportowcy więcej przygotowują się do Centralnej Spartakiady

Z okazji Święta Odrodzenia odbyły się w Wolsztynie zawody lekkoatletyczne z udziałem kadry LZS województwa poznańskiego i zawodników Wolsztyna. Wśród wielkopolska przygotowuje się w P. wodowej, pobliskiej wsi Wolsztyna, do Centralnej Spartakiady LZS, która odbędzie się w Lublinie w pierwszych dniach sierpnia.

Szereg LZS-owców nie startowało w swoich specjalnościach. Użytkano następujące wyniki:

konkurencje żeńskie — 100 m: Walkowiak (Szam.) 13,7, Gębaczka (Wolszt.) 46,2, skok wzwyż — 132, kula — 10,33, dysk — 34,18.

Konkurencje męskie — 100 m: Smoliński (Września) 11,6, Grześkowiak (Środa) 11,7, Sobisz (Września) 11,8; 4x100 m: 1. sztafeta I kadry — 46,2, 2. LZS Wolsztyn — 47,2; skok wzwyż: Śniegowski (Leszno) — 178, skok w dal: Bąk (Wolsztyn) — 644; kula: Trautsołt (Wolsztyn) — 12,50; dysk: Wachowski (AZS Poznań — trenuje również LZS) — 48,4, Tryniak (Poznań) — 39,45, (K, H.)



Sportowcy Śmigla przed 500-leciem miasta

Mieszkańcy małych miasteczek, a takim jest około 4000 osób liczący Śmigiel, popularnie zwany „miastem wiatraków”, nie tylko interesują się przeszłością. Z wielką troską mówią o dniach, które idą.

Zdawałoby się, że życie w takich miasteczkach jak Śmigiel musi być nudne, tym bardziej że jest oddalony od linii kolejowej, znajdującej się w Starym Bojanowie, a łączność ze „światem” utrzymuje przede wszystkim dzięki, zresztą sprawnie kursującej kolei wąskotorowej, którą powszechnie zwia- „Ula”.

Poza dorywczymi występami teatrów objazdowych, kina, itp. imprez — najwięcej ożywienia wprowadzają do miasta sportowcy zrzeszający się w liczbie około 200 osób w KS Budowlani — Pogoń, obchodzącym 25-lecie swego istnienia.

Dzięki wytrwałej pracy i zapobiegliwości członków klubu, poparci kilku miejscowych zakładów i członków Prezydium MRN, jak również i społeczeństwa, zdołano w ciągu kilku lat na starym wysypisku miejskim urządzić, w dużej mierze czynnym społecznym, rozległy i piękny, bogato „zaopatrzony” w zieleni Park Sportowy, który służy wszystkim mieszkańcom w dniach i godzinach wolnych od zajęć codziennych.

Na obszernej terenie znajduje się basen kąpielowy 6-torowy o długości 25 m, drugi, mniejszy, dla „niepływaków”, natrysk i oraz brodzianka dla dzieci. Kończy się budowę kręgielni. Boisko piłkarskie zostanie powiększone, bieżnia lekkoatletyczna otrzyma przepi-sową długość 400 m, wzniesione zostaną trybuny, obliczone na 500 — 600 osób, powstaną korty tenisowe, boiska do koszykówki i siatkówki oraz wyremontuje się strzelnicę, używaną ostatnio przez Bractwo Kurkowe. Czołosem stanowi wielki oparkaniony teren, na którym znajduje się w murowanym, jednopiętrowym domku świetlica.

szatnie, sekretariat, mieszkanie dozorczy itp.

Spiritus movens wszystkich niemal prac około rozbudowy Parku Sportowego i organizacji imprez w różnych dyscyplinach sportowych — jest długoletni członek klubu, obecny prezes Alfons Fechner.

Duże poparcie również materialne otrzymuje klub ze strony opiekunów Kościńskich Zakładów Ceramiczno-Budowlanych z dyr. Paciorkowskim i Józefem Ratajczakiem na czele, dalej od Zrzeszenia Budowlanych, którego Pogoń jest członkiem.

Można by mieć zastrzeżenia co do wypowiedzi członków klubu o planowanych pracach, o których wspomnieliśmy powyżej, lecz fakt wybudowania pływalni i kręgielni w ciągu jednego zaledwie roku świadczy, że śmigielscy działacze i sportowcy nie rzucają słów na wiatr.

A przecież będą niewątpliwie pragnęli by w roku 1953 wszystko było zapiekie na ostatni guzik.

Dlaczego? Za rok miasto obchodzić będzie 500-lecie swej egzystencji. W 1453 Śmigiel otrzymał prawa miejskie. Należy przypuszczać, że o tej historycznej dacie pamiętają ojcowie „miasta wiatraków”.

Tad. Paczkowski

Piłkarze Kalisza na obozach

Piłkarze trzecioligowej Calisii przebywają na obozie wypoczynkowo-treningowym w Mrągowie pod Olsztynem. Zawodnicy Kaliskiego Klubu Sportowego udali się na obóz szkoleniowo-wypoczynkowy do Koszalina z trenerem Go styńskim na czele. (F)

Boisko „Calisii” nie wystarcza 4 klubom

Już blisko rok trwają roboty remontowe Stadionu Miejskiego w Kaliszu. Wprawdzie w tym czasie zmieniono gruntownie nawierzchnię boiska piłkarskiego i obsiano trawą, dano również nową nawierzchnię na bieżnię lekkoatletyczną i wykonano rzutnie i skocznie. Obecnie zrywa się najbardziej zniszczoną część toru kolarskiego. Sportowcy patrzą jednakże z wielką niecierpliwością na dość powolne tempo prac. Sądzą, że na 22 lipca będą mogli korzystać z piękego obiektu sportowego, a tymczasem... MKKF nie spieszy się. A przecież jedno boisko Calisii nie może zaspokoić potrzeb czterech klubów.

Należałoby pracę przyspieszyć. Zbliża się sezon jesienny, a z nim znowu większe ożywienie na stadionach i boiskach. (Feb)

Korespondenci SPORTOWI donoszą

W turnieju piłki wodnej o mistrzostwo II ligi, rozegranym w Krotoszynie, pierwsze miejsce zajęła drużyna Baildonu — Katowice przed Slegą — Wrocław i Wartą — Poznań. Sparta — Warszawa i AZS — Wrocław znalazły się na dalszych miejscach. (K)

Szosański wyścig kolarski, który odbył się w Wolsztynie na dystansie 36 km, wygrał Florian Tomiak (Grom) w czasie 1.06.15 godz. przed Marianem Nowotnikiem (LZS Dąbrowa Stara), Borowczakiem (Rakoniewice) i Piosikiem (Dąbrowa Stara). (Kh)

Zaledwie 6 osad stanęło do wyścigu kajakowego dwójek w Wolsztynie na dystansie 1600 m. Zwyciężyła osada Ratajczak — Kowalski w czasie 10.16.4 min. przed parą Braun — Ekiert i Nowak — Zboralski. (Kh)

„Totek” komunikuje

Wobec rozgrywania dużej ilości spotkań piłkarskich w soboty, mając na uwadze utrzymanie atrakcyjności oraz zmniejszenie do minimum zmian w programach, Totalizator Sportowy postanowił, że spotkania te będą zaliczane do zakładów niedzielnych.

W związku z tym począwszy od 3 sierpnia br. ulegną zmianie terminy przyjęcia kuponów w punktach Toto, które ustają i podadają do publicznej wiadomości oddziały wojewódzkie PP Totalizator Sportowy.

Powyższa zmiana dotyczy również i konkursu Toto-totek. Kupon Totalizatora Sportowego konkursu Toto-totek składane za pośrednictwem poczty winny być tak wysyłane, aby trafiły do oddziału wojewódzkiego PP Totalizator Sportowy w Warszawie najpóźniej do piątku godziny 24.